

Szlak 10
Rel. "Dziennika Urzędowego" 1
Kuratorjum Okr. Szk. Lub.
LUBLIN

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XXI.

Warszawa, 12 marca 1939 r.

nr 11



TREŚĆ NUMERU

Jan St. Majewski. — Akcja stypendialna samorządów.

Marian Korwin-Piotrowski. — Konieczność poprawy bytu pracowników samorządowych.

St. Rudziński. — Przepisy o uposażeniu w związkach samorządowych.

Cc piszą inni:

A. — „Samorząd w życiu Narodu i Państwa“.

Przegląd orzecznictwa.

Sprawy bieżące.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik samorządowy.

Przegląd wydawnictw.

CEMENT „WYSOKA” PORTLANDZKI

**NORMALNY, PRZEDNI,
„EXTRA” I SPECJALNE
ZNAKOMITEJ JAKOŚCI.**

DOSTAWY PAŃSTWOWE I SAMORZĄDOWE
PO CENACH SPECJALNYCH.

TOWARZYSTWO FABRYK PORTLAND-CEMENTU „WYSOKA”

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd: Warszawa I., ul. Mazowiecka Nr 7.

Adres telegraficzny: WYSOKA Warszawa

TELEFONY: 6-87-62, 6-12-87 i 6-94-03.

Wydział Powiatowy w Nowogródku

ogłasza

KONKURS

na stanowisko technika budowlanego.

Od kandydatów wymagane są kwalifikacje:

- 1) Wyższe lub średnie wykształcenie techniczne.
 - 2) Odpisy świadectw z odbytej praktyki.
 - 3) Nieprzekroczony wiek 45 lat.
 - 4) Obywatelstwo polskie.
 - 5) Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia.
- Pierwszeństwo mają osoby, odpowiadające wymaganiom art. 361-365 prawa budowlanego, z późniejszymi zmianami.

Posada do objęcia od zaraz.

Uposażenie w/g VIII-VII st. sl. szczeb. „a” wraz z dodatkiem rodzinnym.

Kandydat zostanie zaangażowany narazie w charakterze pracownika kontraktowego, na okres 3 mies., poczym może nastąpić przyjęcie na stałe.

Podania należy składać do dn. 28.III 1939 r.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydz. Pow.

(—) K. Milewicz

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO KSIĄŻEK SZKOLNYCH LWÓW, UL. KURKOWA 21/23, PKO 505.425

przeprowadza od dn. 26 lutego do dn. 19 marca b.r.
szeroką propagandę własnych wydawnictw p. n.

BIBLIOTEKA ZA GROSZE

Oddajemy do sprzedaży 360 tytułów w 41 wartościowych kompletach. Ceny kompletów czasowo zniżone od 25% do 50%.

Książki PWKS, to podstawa każdej biblioteki wędrownej, samorządowej i oświatowej.

Katalogi na żądanie wysyłamy odwrotnie.

Maszyny i urządzenia dla budownictwa

lądowego, wodnego, budowy dróg

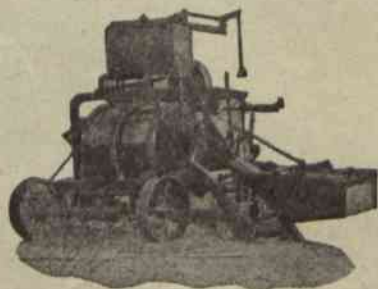
FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka

Spółka Akcyjna

WARSZAWA, ORDYNACKA 7

40 LAT DOŚWIADCZENIA.



czas. 13458/21/11

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH. OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł. NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY. KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020 Nr KONTA ROZRACHUNKOWEGO W URZ. P.-T. WARSZAWA I — 276.</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA I. MARSZAŁKOWSKA 81a</p> <p>TELEFONY: REDAKCJI 8.79-77. ADMINISTRACJI 9.61-92.</p> <p>Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p>	<p>Ceny ogłoszeń; Strona w tekście: 350 zł., 1/2 — str. 175 zł., 1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł., — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia Instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str. 60 zł., — 1/4 str. 30 zł.</p>
--	--	---

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XXI.

WARSZAWA, 12 MARCA 1939 r.

nr 11

TREŚĆ nr 11. Akcja stypendialna samorządów — Jan St. Majewski. Konieczność poprawy bytu pracowników samorządowych — Marian Korwin-Piotrowski. Przepisy o uposażeniu w związkach samorządowych — St. Rudziński. Co pisać Inni; „Samorząd z życia Narodu i Państwa” — A. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik samorządowy. Przegląd wydawnictw.

Akcja stypendialna samorządów

(Głos w dyskusji)

Zarówno „Uwagi na temat akcji stypendialnej w gminach” p. H. N., jak i artykuł dyskusyjny „Stypendia na kształcenie młodzieży wiejskiej” p. Feliksa Wiesenberga, zamieszczone w Nr 3 „Samorządu”, zasługują ze wszechmiar na uwagę, gdyż dotyczą jednej z najdrażliwszych akcji samorządowych w poczuciu obywateli.

Jako przyczynek do dyskusji w tej materii i konkretny przykład niekorzystnych skutków stosowania akcji stypendialnej w niewłaściwym kierunku, przytoczę tutaj po krótku perypetie tego zagadnienia na terenie jednego z powiatów, które nawet znalazły odbicie w miejscowej prasie.

Powiatowy Związek Samorządowy zainicjował już przed kilkunastu laty okcję stypendialną i przez szereg lat rozdysponował na ten cel około 75 tysięcy zł. Stypendia przyznawano przeważnie młodzieży uczącej się w szkołach ogólnokształcących, ufając, iż ci, którzy uzyskują pomoc w zdobyciu wykształcenia, odwdzięczą się kiedyś innym, nie mniej zdolnym, a często większym biedakom, niż oni. Jednak już w pierwszych latach spostrzeżono, że na dobrą wolę liczyć trudno. Wobec tego dalsze stypendia udzielano z zastrzeżeniem zwrotu.

Obecnie, gdy czasy dla uczącej się młodzieży są cięższe, jak dawniej, a pęd do nauki wśród szerszych, niezamożnych warstw wzrósł, udzielana niegdyś pomoc z publicznych danin, z podatków tych właśnie warstw powinna wrócić z naddatkiem. Tymczasem jednostki, które dzięki pomocy samorządu wyszły z nędzy i w większości wypadków zajmują poważne stanowiska, ani myślą o zwrocie zaciągniętego długu. Co gorsza, na wystosowane do nich listy w tej sprawie wielu z nich odpowiedziało nie tylko odmownie, lecz nawet w sposób niekulturalny, obelżywy.

Tak zastosowana akcja stypendialna spowodowa-

ła w rezultacie: zlikwidowanie komisji stypendialnej, przekazanie spraw o rewindykację zwrotnych stypendiów na drogę sądową, obniżenie na ten cel kwot w budżetach ostatnich lat do minimum, a w ogólności zniechęcenie wsi do tych wydatków.

W r. bież. pod naporem konieczności życiowych uznano znów, że akcja stypendialna zastosowana właściwie jest słuszną i celową. Powiat. Komisja Ośw. Pozaszk. po szczegółowym przedyskutowaniu tej sprawy przyszła do przekonania, że akcja stypendialna z przymusowych danin publicznych powinna być skierowana na kształcenie nie tylko dla uczących się, lecz że powinna darzyć pomocą tych, którzy mają zapewniony warsztat pracy na miejscu i którzy po osiągnięciu pewnego stopnia wiedzy powrócą do swych środowisk, a oddziaływaniem swym będą wpływać korzystnie na ogólny poziom otoczenia.

Uznano tedy za najbardziej racjonalne skierowanie akcji stypendialnej na kształcenie spółdzielców, rolników i rzemieślników itp. Rada Powiatowa powołała więc z powrotem do życia Powiat. Komisję Stypendialną, której zleciła opiniowanie stypendiów nie tylko własnych, lecz która miałaby się zająć również opiniowaniem podań o stypendia gminne.

Nawiązując do momentów, poruszonych przez pp. H. N. i Wiesenberga w wyżej wspomnianych artykułach, które się uzupełniają, ze swej strony uważam, że:

1. Stypendia samorządowe w ogóle powinny iść przede wszystkim na kształcenie młodzieży dla potrzeb terenu, a więc dla bieżących potrzeb wsi, bo tą drogą prędzej uświadomimy należycie i prędzej podniesiemy wieś kulturalnie i materialnie.

2. Stypendia na kształcenie inteligencji zawodowej powinno się ograniczyć tylko do tych wypadków,

0405/73/272

gdzie zachodzi potrzeba z punktu widzenia interesów publicznych (np. gospodarczych lub obronnych) zdobycia lub zwiększenia kadr jakichś fachowców, których jest brak i których dopływ o własnych siłach jest niedostateczny.

3. Ewentualne stypendia dla uczących się w szkołach ogólnokształcących powinny być przyznawane z reguły młodzieży starszych klas, kończącej uczelnię, gdy można mieć już jakąś gwarancję, że dany stypendysta wykazuje dobre postępy stale, że więc udzielana pomoc nie pójdzie na zmarnowanie. Przy przyznawaniu stypendium należałoby brać pod uwagę prócz uzdolnienia także i sprawowanie się, uspołecznienie, charakter ucznia, jednym słowem przeświadczenie, że będzie to w przyszłości jednostka w życiu publicznym pozytywna, a nie aspołeczna.

4. Wszystkie stypendia dla uczniów szkół średnich i wyższych powinny być zwrotne. Już samo umożliwienie osiągnięcia nauki, osiągnięcie wyższych

stanowisk — jest samo w sobie tak wielką pomocą, iż fundusz, jaki był środkiem do osiągnięcia tego celu, powinien wrócić z powrotem do ofiarodawcy na pomoc innym, szerszym, liczniejszym jednostkom uczącej się młodzieży.

5. Kwalifikowanie stypendystów gminnych powinno być bezwarunkowo przekazane Pow. Komisji Styp., gwarantującej o wiele bezstronniejsze i bardziej planowe i celowe przyznawanie stypendiów z punktu widzenia społecznego, dla którego obywatel — podatnik ma duże zrozumienie, lecz boli go słusznie, gdy widzi, jak jego ciężko zdobyty i z uszczerbkiem dla własnych najprymitywniejszych potrzeb odjęty mu grosz — idzie na kształcenie ludzi społecznie mało wartościowych, żerujących na ofiarności publicznej dla osiągnięcia wyłącznie swych własnych, egoistycznych celów.

Jan St. Majewski.

Konieczność poprawy bytu pracowników samorządowych

Jeżeli ryzykuję poruszać ten temat na łamach czasopisma „Samorząd“ będącego oficjalnym organem Związku samorządów powiatowych, a zatem teoretycznie biorąc, reprezentującego w samorządzie interesy pracodawcy, to czynię to w tym przeświadczeniu, że w samorządzie interes pracodawcy nie może iść po linii rozbieżnej z interesem pracownika ze względu na społeczny charakter pracy przez tego pracownika wykonywanej i wspólnie wytknięte cele.

Wydaje mi się, że nie ma potrzeby uzasadniać tego oczywistego faktu, że między pracownikiem samorządowym a pracownikiem pracującym u pracodawcy prywatnego w handlu lub przemyśle, istnieje zasadnicza różnica właśnie ze względu na cele i charakter ich pracy. W pierwszym bowiem wypadku chodzi o interes publiczny, o wspólne dobro społeczne, w drugim zaś o zwykły interes i zysk jednostki prywatnej. Jeżeli przeto między pracodawcą prywatnym a jego pracownikiem może zaistnieć antagonizm wobec rozbieżności interesów, to podobne antagonizmy, o ile się i zdarzają, niestety, w samorządzie — są zjawiskiem sporadycznym i anormalnym, którego podłożem zazwyczaj bywa zła wola jednostek zarówno ze strony reprezentującej pracodawcę, jak i ze strony pracowników.

Pozostawiając na uboczu te smutne odosobnione wypadki i podkreślając wspólność celów i dążeń w samorządzie pracodawcy (organa wykonawcze) i pracownika — przechodzę do stwierdzenia, że kwestia poprawy bytu pracowników samorządowych nie może być obojętną dla związków samorządowych, zatrudniających tych pracowników.

W latach kryzysu gospodarczego od roku 1930 byliśmy świadkami stałej i konsekwentnej nagonki oszczędnościowej na samorząd ze strony czynników nie tylko nieprzychylnie do niego usposobionych,

lecz, niestety, i ze strony niektórych wybitniejszych teoretyków samorządu.

Ostrze tej nagonki skierowane zostało przede wszystkim przeciwko płacom pracowniczym, które były kilkakrotnie obniżane równolegle z poborami urzędników państwowych, ponadto zaś pracownicy samorządowi zostali pozbawieni dodatku komunalnego, który stanowił pewien ekwiwalent przywilejów, przysługujących urzędnikom państwowym jak np. ulgowe przejazdy kolejowe, tanie mieszkania na koloniach urzędniczych, możliwość awansów itp., z których pracownicy samorządowi nie korzystają.

Gdy następnie w roku 1933 reforma uposażeń urzędników państwowych przyniosła pewne, aczkolwiek minimalne, polepszenie warunków ich bytowania (przeważnie wygrały na tym wyższe kategorie płac) gdy później sytuacja urzędników uległa poprawie dzięki masowym awansom — to uposażenie urzędników samorządowych pozostało bez zmian, przy czym w sposobie obliczania uposażeń samorządowych w ogóle zaistniał stan *ex lex*, ponieważ ustawa z 1923 roku o uposażeniach urzędników państwowych, na której się opiera jeszcze dziś obliczenie poborów członków zawodowych organów samorządowych i pracowników — od 1933 roku przestała obowiązywać.

Tak się przedstawia strona formalna zagadnienia — przypatrzmy się z kolei jak wygląda rzeczywistość w przeliczeniu na złotówki.

Z góry abstrahując od obrony interesów pracowników miejskich kilku większych miast, w których płace pracownicze na ogół są wyższe. Natomiast jeżeli chodzi o powiaty, gminy i miasta mniejsze, to ten tylko, kto bliżej się stykał z warunkami pracy i wynagrodzenia pracowników tych związków w terenie, może sobie naprawdę uświadomić, jak ofiarną i ciężką jest ich praca, pozbawiona jaśniejszych prze-

błysków radości życia i nadziei lepszego jutra... Prymitywne warunki bytowania w zapadłych kątach, zdaleka od centrów kulturalnych, niedostatek materialny, często graniczący z nędzą, trudność w samokształceniu się, oraz kształceniu swych dzieci, niedostateczna opieka lekarska wobec oddania samorządów na pastwę ubezpieczalni społecznych, wreszcie znikome szanse podźwignięcia się na wyższy szczebel hierarchii społecznej wobec panującego bezrobocia i nikłych możliwości awansów w zamkniętych granicach odrębności osobowo - prawnej poszczególnych związków samorządowych, stanowią smutną rzeczywistość obecnego losu pracownika samorządowego. Ponadto praca od rana do późnej nocy bez wytchnienia, bez liczenia się z godzinami urzędowymi, bez prawa do żadnych dodatkowych wynagrodzeń, — odwrotnie bardzo często na kredyt, ponieważ wynagrodzenie nie zawsze jest płatne na pierwszego, a w wielu wypadkach wypłacane jest na raty.

To są warunki pracy — a wynagrodzenie? Najwyższe dopuszczalne normy wynagrodzenia są: w związkach powiatowych i większych miastach — VI grupa uposażenia — około 450 zł miesięcznie dla pracownika, utrzymującego średnią rodzinę (żona i 2 dzieci), oraz w mniejszych miastach i gminach wiejskich VIII grupa — około 300 zł miesięcznie. Posiadanie tych grup przez pracowników należy do nielicznych wyjątków, uwarunkowanych specjalnymi uchwałami organów samorządowych, zatwierdzonymi przez władze nadzorcze, oraz wysokimi kwalifikacjami pracowników i długoletnią pracą. Przeciętnie zaś uposażenie pracowników w powiatach i w miastach większych waha się od VII do XII grupy, oraz w gminach wiejskich i mniejszych miastach od IX do XIII grupy (pomijam płacę praktykantów nie przekraczającą 60 — 80 zł miesięcznie), przy czym najwyższa z tych grup (VII — IX) posiadają w powiatach i miastach tylko kierownicy referatów, w gminach zaś sekretarze gmin, najliczniejsza natomiast kategoria pracowników posiada uposażenie wg IX — do XII grupy. W przeliczeniu na złote wynagrodzenie brutto przywiązane do tych grup, wynosi od 240 do 170 złotych miesięcznie, po odliczeniu natomiast potrąceń na podatki dochodowe i świadczenia społeczne (przeciętnie około 15%) — pozostaje do wypłaty na rękę od 200 do 145 złotych. Czy dla pracownika, noszącego zaszczytną nazwę urzędnika publicznego, inteligenta, utrzymującego rodzinę, nie jest to trochę za mało?

Zasadniczym celem oszczędności na wydatkach personalnych według recepty zwolenników oszczędzania w samorządzie za wszelką cenę, bez oglądania się na skutki — było zmniejszenie obciążeń podatkowych ludności.

Rozważmy na zimno i szczerze, czy obłudny ten argument usprawiedliwiony był danymi, polegającymi na prawdzie. W tym celu sięgnijmy do obliczenia wziętego z jednego większego związku powiatowego, posiadającego duży aparat administracyjny we wszystkich działach gospodarki, z którego wynika, że obniżenie poborów pracowniczych o 15% wyniosło

rocznie około 13.000 zł, co w przeliczeniu na 1 ha — daje przeciętnie odciążenie zaledwie 3,4 grosza, zaś na jednego mieszkańca 5,2 grosza. Uderzmy się w piersi i szczerze bez obłudy zadajmy pytanie, czy na tanich groszowych obniżkach przy ogólnym przeciętnym obciążeniu płatnika — od 6 do 7 zł — od 1 ha — nawet w dzisiejszych trudnych czasach może mu załżeć? — Zapewne nie.

Widzimy stąd, że skutki dość znacznego (15%) obniżenia poborów dają znikomy efekt, jeżeli chodzi o cel zasadniczy ulżenia ludności w podatkach. Efekt ten jest natomiast odwrotnie proporcjonalny do rozmiarów krzywdy, jaka niezasłużenie została wyrządzona w ten sposób pracownikom, wytrącając ich z równowagi nie tylko „budżetowej“, lecz i duchowej, odbierając im nadzieję na polepszenie bytu, siejąc rozgoryczenie i powodując niechęć do pracy. Szukanie oszczędności na poborach pracowniczych bynajmniej nie przyczyniło się do polepszenia sytuacji finansowej związków samorządowych a odwrotnie w skutkach swych okazało się niezmiernie szkodliwe i dla interesów samorządu jako pracodawcy.

Wiemy bowiem dobrze, jak jest trudne znalezienie pomimo panującego jeszcze bezrobocia naprawdę dobrego pracownika, a przecież z powodu ciągłych redukcji płac mamy zanotowane dość liczne wypadki ucieczki z samorządu zdolniejszych jednostek, co chyba nie należy do objawów dodatnich. Ucieczka ta niewątpliwie przybierze na sile w miarę polepszenia się koniunktury gospodarczej i rozbudowy placówek handlowych i przemysłowych, której zwiastunem jest pierwszy etap zakrojonego z olbrzymim rozmachem programu inwestycyjno - gospodarczego w postaci Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Związkom samorządowym natomiast powinno chodzić o posiadanie dobrze wykwalifikowanego, stalego personelu pracowniczego, przywiązanego do miejsca swej pracy ze względu na jej społeczny charakter i konieczność utrzymania ciągłości w realizacji programów gospodarczych, obliczonych na wieloletnie etapy. Przywiązanie jednak dobrego pracownika fachowca do miejsca jego pracy uzależnione jest przede wszystkim od dania mu odpowiednich warunków materialnych, zabezpieczających jemu i jego rodzinie przyzwoite utrzymanie i usunięcie troski o jutro.

Problem przeto przyciągnięcia do pracy w samorządzie zdolniejszych jednostek, wiąże się niepodzielnie z kwestią poprawy bytu pracowników samorządowych w ogóle w drodze poddania rewizji obowiązujących obecnie norm wynagrodzenia, a ponadto uregulowania ich praw i obowiązków.

Przed wszystkim zaś do czasu dokonania reformy obecnych uposażeń winien być przywrócony 15% dodatek komunalny do poborów — (na Kresach Wschodnich 25%) niesłusznie odebrany w okresie nagonki oszczędnościowej.

Marian Korwin-Piotrowski.

Przepisy o uposażeniu w związkach samorządowych

I. UWAGI OGÓLNE.

Zgodnie z art. 21 i 122 ust. (2) i (3) p. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.XII.1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. Nr 110, poz. 976) Minister Spraw Wewnętrznych upoważniony został do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej jednolitego tekstu m. in. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.XII.1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcyjistów państwowych (Dz. U. Nr 118, poz. 1073) z zastosowaniem kolejnej numeracji artykułów, paragrafów i ustępów oraz z uwzględnieniem przepisów, wydanych do dnia ogłoszenia jednolitego tekstu.

Pomimo upływu przeszło 4 lat od wydania odnośnego upoważnienia jednolity tekst omawianego rozporządzenia nie ukazał się, prawdopodobnie wobec zamierzonego uregulowania całokształtu zagadnień pracowników samorządowych w drodze nowych przepisów ustawowych.

Jak wiadomo, w czasie sesji budżetowej 1935/6 wniesione zostały do Sejmu rządowe projekty ustaw: 1) o służbie w samorządzie terytorialnym, 2) o odpowiedzialności służbowej członków zarządów i pracowników związków samorządowych, 3) o uposażeniach w samorządzie terytorialnym i 4) o zaopatrzeniu emerytalnym w samorządzie terytorialnym.

Ponieważ sprawa uchwalenia tych projektów uległa odroczeniu, a wniesiony ostatnio poselski projekt kodeksu służby w samorządzie terytorialnym w bieżącej sesji budżetowej najprawdopodobniej rozpatrzony nie będzie, zachodzi konieczność dalszego posługiwania się dotychczasowymi przepisami. Zarówno z tych względów, jak i dla celów porównawczych okazało się potrzebne opracowanie jednolitego tekstu rozporządzenia z dn. 30.XII.1924 r.

W wydawnictwie Ministerstwa Sprawiedliwości p. n. „Ustawy i rozporządzenia z lat 1918 — 1934“, jak wynika z zestawienia objaśnienia z wykazem na str. 420, omawiane rozporządzenie zostało pominięte bądź jako „przepis organizacyjny o mniejszym znaczeniu“, bądź też jako „przepis o charakterze administracyjnym“. Pomijając pobudki autorów wydawnictwa, rozporządzenie z 1924 r. nie zostało opracowane i nie weszło — z uwzględnieniem zmian — do wydawnictwa.

Opracowanie tego tekstu nastęrczało nieco trudności. Jak już niejednokrotnie bowiem było wyjaśniane (p. „Biuletyn Urzędniczy“ R. 1931. Nr 9 — 10 str. 5, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej“ R. 1934. Nr 6 str. 178 — 9, „Samorząd“ R. 1936, Nr 10, str. 141 — 2), jednolity tekst ustawy nie jest tekstem autentycznym, gdyż nie wprowadza sam przez się jej postanowień, jako norm obowiązujących, lecz jest jedynie oficjalnym zestawieniem tych norm.

Z istoty jednolitego tekstu oraz z brzmienia odnośnego uprawnienia do jego wydania wynika, że może on i powinien obejmować tylko takie zmiany do ustawy pierwotnej, które:

1) oparte są na postanowieniach aktów ustawodawczych, wyraźnie nowelizujących poszczególne artykuły pewnego aktu ustawodawczego,

2) oparte są na pośrednim znowelizowaniu aktu ustawodawczego przez zestawienie jego z innymi przepisami,

3) polegają na zastosowaniu jednolitej, przyjętej w legistacji terminologii, pisowni i przestankowania, co da się uzasadnić koniecznością aktualizacji ustaw, usunięcia archaicznych, a przynajmniej zdezaktualizowanych terminów i zwrotów i nadania im odpowiednio zmodernizowanej formy.

Wychodząc z tych założeń, przy opracowywaniu jednolitego tekstu rozporządzenia z dn. 30.XII.1924 r. należy uwzględnić: 1) sprostowanie, zamieszczone w Nr 15 Dziennika Ustaw z dn. 10.II.1925 r., 2) ustawę z dn. 15.III.1932 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 345), 3) ustawę z dn. 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 35, poz. 294), 4) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.X.1933 r. o uposażeniu członków zarządu i pracowników związków samorządowych (Dz. U. Nr 86, poz. 667) i 5) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.XII.1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. Nr 110, poz. 976).

Wprowadzenie tych zmian do jednolitego tekstu rozporządzenia nie przedstawia specjalnych trudności poza może koniecznością zastosowania jednolitej terminologii, o czym niżej.

Bardziej kłopotliwym będzie wprowadzenie do jednolitego tekstu zmian, wynikających z zestawienia rozporządzenia z innymi przepisami.

Do tych przepisów należą:

1) ustawa z dn. 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 35, poz. 294), która:

a) w art. 82 ust. (1) uchyliła ustawę z dn. 3.VII.1896 r. (Dz. U. Nr 51), co spowodowało konieczność odpowiedniej zmiany redakcji § 2 i innych rozporządzenia przez usunięcie terminów „zwierzchność gminna“ i „naczelnik gminy“ (p. niżej),

b) w art. 1 ust. (3) i (4) ustaliła jednolicie dla wszystkich miast pojęcie członka zarządu miejskiego, wobec czego ostatnie zdanie § 2 p. a) rozporządzenia: „Przez członków magistratu w miastach Krakowie i Lwowie należy rozumieć w myśl niniejszego rozporządzenia prezydenta i wiceprezydenta miasta“ stało się już nieaktualne,

c) w art. 88 rozciągnęła moc obowiązującą postanowień, zawartych w §§ 11, 12 i 13 rozporządzenia, na obszar województw krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w art. 100 zaś na obszar województw poznańskiego i pomorskiego,

co spowodowało konieczność zmiany redakcji §§ 2, 11, 13 i 18 rozporządzenia,

d) w art. 100 skreśliła § 10 rozporządzenia, co spowodowało konieczność zmiany § 18, w którym § 10 jest powołany,

e) w art. 59 uregulowała sprawę dodatku pieniężnego dla przewodniczących wydziałów powiatowych, a zatem zgodnie z art. 130 ust. (2) uchylony został § 22 rozporządzenia, a w konsekwencji należało skreślić tę część § 28, w myśl którego wykonanie rozporządzenia odnośnie § 22 powierzone zostało Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych,

f) w art. 53 ust. (2) wprowadziła postanowienie, w myśl którego wysokość uposażenia wójtów ustala wydział powiatowy po wysłuchaniu opinii rady gminnej, tym samym uchylając podobne postanowienie, zawarte w ostatnim zdaniu ustępu pierwszego § 13 rozporządzenia;

2) ustawa z dn. 22.XII.1925 r. (Dz. U. Nr 6 z 1926 r., poz. 29), która utworzyła województwo wileńskie, co pociągnęło za sobą zmianę §§ 21 i 25 rozporządzenia,

3) rozporządzenie z dn. 14.VII.1926 r. (Dz. U. Nr 72, poz. 415), które wyłączyło gminę wiejską Suchopol z powiatu bielskiego, województwa białostockiego i przyłączyło ją do województwa poleskiego, w konsekwencji zatem uległ zmianie redakcji § 21 rozporządzenia.

Natomiast postanowienie art. 81 ustawy samorządowej, rozciągające na gminę masiewską i białowieską moc obowiązującą dekretu o samorządzie miejskim, nie może posiadać wpływu na wysokość dodatków komunalnych dla pracowników samorządowych, a zatem w niczym nie powinno wpływać na redakcję § 21 rozporządzenia. Również postanowienia art. 53 i 117 ustawy samorządowej, aczkolwiek nieco odmiennie regulują sprawę wynagradzania członków zarządów gmin, nie mogą jednak mieć wpływu na brzmienie odnośnych paragrafów rozporządzenia.

Poza jednolitym tekstem pozostały: 1) ustawa z dn. 16.VIII.1938 r. o samorządzie gminy m. st. Warszawy (Dz. U. Nr 63, poz. 479), która w art. 46 i 74 normuje sprawę uposażeń członków zarządu miejskiego m. st. Warszawy, 2) postanowienia art. 53 ust. (3), art. 71 ust. (5) i art. 74 ustawy samorządowej, 3) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.XI.1930 r. o ustroju miasta Gdyni (Dz. U. Nr 80, poz. 630), zmienione ustawą z dn. 28.III.1938 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 190), 4) postanowienia art. 32 ust. 4) rozporządzenia z dn. 27.V.1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia... (Dz. U. Nr 3 z 1933 r., poz. 23) i 5) postanowienia o wynagradzaniu prowadzących akta stanu cywilnego, chociażby dlatego, że w braku odnośnego upoważnienia powołane postanowienia nie mogą być inkorporowane do jednolitego tekstu. Jasną jest rzeczą, że nie mogły być włączone do tekstu również przepisy okólników.

Trzecią grupę zmian stanowią będą zmiany, polegające na zastosowaniu jednolitej terminologii.

1) Termin „związek komunalny“ zastąpiony został zgodnie z przyjętą w ustawie samorządowej nomenklaturą terminem „związek samorządowy“ w

odpowiednim oczywiście przypadku i liczbie. Praktyka ustawodawcza nie jest jednak w tej mierze jednolita, np. w rozporządzeniu z dn. 28.X.1933 r., które znowelizowało § 1 rozporządzenia z dn. 30.XII.1924 r. użyty jest już termin „związek samorządowy“, natomiast w rozporządzeniu z dn. 28.XII.1934 r. używany jest nadal termin „związek komunalny“.

2) W związku z tą zmianą terminy „pracownik komunalny“ i „przedsiębiorstwo komunalne“ zastąpione zostały terminami „pracownik samorządowy“ i „przedsiębiorstwo samorządowe“. Te ostatnie terminy zyskują już powszechnie prawo obywatelstwa w naszej terminologii ustawowej.

3) Utrzymany natomiast został termin „dodatek komunalny“ na oznaczenie dodatku do uposażenia pracowników samorządowych, gdyż termin „dodatek samorządowy“ nie jest, przynajmniej dotychczas, używany.

4) Utrzymany został również termin „związek komunalny“ na określenie wojewódzkich związków komunalnych, przyczym termin „krajowy“ zastąpiony został terminem „wojewódzki“. W tym względzie należało się oprzeć na art. 123 ustawy samorządowej, w którym ten termin został wprowadzony.

5) Termin „gmina miejska“ zastąpiony został terminem „miasto“. Zmiana ta oparta jest również na postanowieniach ustawy samorządowej, które przeważnie, aczkolwiek nie stale, terminu tego używa. Wprowadzenie tej właśnie terminologii daje się uzasadnić koniecznością odróżnienia terminów „gmina miejska“ i „wiejska“, które fonetycznie i w piśmowni są zbyt podobne do siebie, wprowadzając pewne zamieszanie. Uczyniono to już w drugim z kolei tekście ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. Nr 62 z 1936 r., poz. 454). Praktyka ustawodawcza nie jest jednak w tej mierze jednolita.

6) Termin „reprezentacja“ na oznaczenie rady miejskiej, gminnej, powiatowej oraz sejmiku wojewódzkiego został zastąpiony terminem „organ uchwalający“, który wprowadzony został w art. 1 ust. (1) ustawy samorządowej.

7) Termin „magistrat“ zastąpiony został terminem „zarząd miejski“, gdyż zgodnie z art. 44 ust. (4) ustawy samorządowej nazwę magistratu nosi wyłącznie kolegium członków zarządu miejskiego.

8) Wobec uchylecia w art. 82 ust. (1) ustawy samorządowej mocy obowiązującej ustawy austriackiej z dn. 3.VII.1896 r. (Dz. U. Kr. Nr 51) usunięty został z rozporządzenia z dn. 30.XII.1924 r. termin „naczelnik gminy“ i „zwierzchność gminna“. Na oznaczenie przełożonego gminy wiejskiej zgodnie z art. 1 ust. (3) ustawy samorządowej wszędzie używany jest termin „wójt“, a w miastach „burmistrz“ względnie „prezydent miasta“ (nie „prezydent“, jak było w rozporządzeniu z dn. 30.XII.1924 r.).

9) Termin „zastępca burmistrza“ zastąpiony został terminem „wiceburmistrz“ zgodnie z przyjętą w art. 1 ust. (3) ustawy samorządowej terminologią.

10) Termin „pisarz gminny“ zastąpiony został terminem „sekretarz gminny“, wprowadzonym w art. 13 i 14 ustawy samorządowej.

11) Wobec utworzenia na mocy ustawy z dn. 22. XII.1925 r. (Dz. U. Nr 6 z 1926 r., poz. 29) województwa wileńskiego terminy: „okręg administracyjny wileński“ i „obszar ziemi wileńskiej“ zostały zastąpione terminem „województwo wileńskie“, w związku z czym redakcja § 21 ust. 2 i § 25 ust. 2 uległa zmianie. W związku z tą zmianą usunięty został również w § 21 ust. termin „delegat Rządu w Wilnie“.

12) W § 28 słowo „powierza się“ zastąpione zostało słowem „porucza się“, uznano bowiem w praktyce legistycznej, że właściwy Minister nie tylko ma prawo wykonać pewien akt ustawodawczy, lecz także, a właściwie przede wszystkim, obowiązek, a zatem odnośne postanowienie nie powinno mieć charakteru pełnomocnictwa, lecz zlecenia.

13) W §§ 12 i 19 słowo „przepisu“ zostało zastąpione słowem „postanowienia“ dla ujednostajnienia terminologii. W całym bowiem rozporządzeniu poza tym jednym wyjątkiem mówi się o postanowieniach, a nie o przepisach. W terminologii legislacyjnej używa się: 1) terminu „przepisy“ bądź a) obok terminów „prawo“, „kodeks“ dla oznaczenia całokształtu norm regulujących pewne kompleksy zagadnień, jak na przykład przepisy ustrojowe (na oznaczenie dekretu o samorządzie miejskim, ustawy gminnej, ordynacji miejskiej, ustawy samorządowej), przepisy drogowe, kodeks pracy itp., bądź też b) dla oznaczenia poszczególnych norm wykonawczych np. przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o finansach komunalnych, 2) natomiast termin „postanowienie“ używa się dla oznaczenia poszczególnych norm, zawartych w aktach (ustawach, dekretach, a dawniej rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy). Rozróżnień tych nie przestrzega się jednak stale.

Ostatnią zmianą, którą należy omówić, jest zastąpienie w jednolitym tekście paragrafów artykułami.

W technice ustawodawczej przyjęła się zasada, iż wszystkie akty ustawodawcze są artykułowane, natomiast paragrafowaniu podlegają rozporządzenia wykonawcze i porządkowe, statuty, regulaminy i instrukcje. Jeśli chodzi przytem o zastąpienie przy wydawaniu jednolitego tekstu paragrafów artykułami, to w naszym ustawodawstwie istnieje już w tej mierze precedens: uchylone już zresztą rozporządzenie o państwowym podatku od nieruchomości z dn. 17. VI.1924 r. (Dz. U. Nr 76 z 1934 r., poz. 717) otrzymało w jednolitym tekście artykuły, zamiast paragrafów.

Ze względu wreszcie na bardzo niestaranną korektę rozporządzenia z dn. 30. XII.1924 r. nie można było przy ustalaniu jednolitego tekstu trzymać się niewolniczo redakcji rozporządzenia, jeśli chodzi o przestankowanie i oczywiście błędy zecerskie, poza tym należało zastosować nową pisownię, zgodnie zresztą z wyjaśnieniami władz.

St. Rudziński.

II. PROJEKT JEDNOLITEGO TEKSTU.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków samorządowych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

A. Postanowienia wstępne.

Art. 1. Pobory członków zarządu i pracowników związków samorządowych oblicza się na zasadach, przewidzianych w art. 3 — 7 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska z późniejszymi zmianami, z uwzględnieniem dodatków, pobieranych przez członków zarządu i pracowników związków samorządowych przed dniem 1 lutego 1934 r., o ile dodatki te były przyznane funkcjonariuszom państwowym.

Nieważne są uchwały i postanowienia organów ustrojowych związków samorządowych oraz przepisy umów, sprzeczne z postanowieniami artykułu niniejszego; wskutek zmiany umów, wynikającej z tego postanowienia, nie służy prawo do odszkodowania.

Art. 2. Płatnymi członkami zarządu związków samorządowych w rozumieniu niniejszego rozporządzenia są:

a) w miastach członkowie zarządów miejskich, o ile wedle ustaw dotychczasowych należało się im stałe wynagrodzenie lub płaca;

b) w gminach wiejskich wójtowie i sołtysi;

c) w wojewódzkich związkach komunalnych województw: pomorskiego i poznańskiego starostowie krajowi.

Art. 3. Pracownikami samorządowymi w rozumieniu niniejszego rozporządzenia przy uwzględnieniu stosunków prawnych, wytworzonych w tym względzie w poszczególnych b. dzielnicach, są wszyscy płatni pracownicy:

a) których stosunek prawny do związku samorządowego normuje ustawa o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych z dnia 30 lipca 1899 roku (Dz. Ust. Prus. str. 1419);

b) którzy przyjęci zostali na stałe przez związek samorządowy i zajmują posady służbowe, przewidziane w etacie organizacyjnym związku, uchwalonym przez organ uchwalający związek, oraz w myśl uchwały tego związku mają prawo do zaopatrzenia emerytalnego, a ich stosunek służbowy może być rozwiązany tylko z ważnych powodów, przewidzianych w odnośnej uchwale związku samorządowego;

c) którzy przyjęci zostali przez związek samorządowy na posady służbowe, przewidziane w uchwalonym przez organ uchwalający związek etacie organizacyjnym jednakże bez praw emerytalnych i z możliwością odwołania lub wypowiedzenia ich stosunku służbowego;

d) którzy przyjęci zostali kontraktowo przez związek samorządowy na zasadzie umowy prywatno - prawnej do odwołania lub za wypowiedzeniem.

Postanowienia niniejszego rozporządzenia nie dotyczą pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach samorządowych, oraz pracowników czasowych, przyjętych przez związek samorządowy na służbę pomocniczą, z wynagrodzeniem pozaetatowym, wyznaczonym przez zarząd związku.

O tym, co w myśl niniejszego rozporządzenia należy uważać za przedsiębiorstwo samorządowe, decyduje w każdym poszczególnym przypadku uchwała organu uchwalającego związek samorządowy, zatwierdzona przez władzę nadzorczą.

B. Postanowienia, odnoszące się do członków zarządu i pracowników miast.

Art. 4. Pobory burmistrzów (prezydentów miast), nie mogą przekraczać w zależności od liczby ludności miast poborów, odpowiadających następującym grupom uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

Liczba ludności		Pobory wg grupy uposażenia:
do	5.000	IX,
ponad	5.000	VIII,
„	10.000 — 25.000	VII,
„	25.000 — 50.000	VI,
„	50.000 — 100.000	V,
„	100.000 — 250.000	IV,
„	250.000	III,
w mieście st.	Warszawie	II.

Burmistrzowie (prezydenci miast) mogą otrzymać pobory najwyższych grup uposażenia, dopuszczalnych dla nich

w myśl poprzedniego ustępu niniejszego artykułu, tylko w takim przypadku, gdy praca ich w zarządzie miejskim ma charakter pracy stałej i stanowi dla nich główne zajęcie.

Wyjątki od powyższych postanowień są dopuszczalne na zasadzie postanowień art. 19 niniejszego rozporządzenia.

Art. 5. Pobory wiceburmistrzów (wiceprezydentów), którzy stale czas swój poświęcają zajęciom w zarządach miejskich, mają być niższe od uposażenia burmistrzów (prezydentów miast) w tychże miastach.

W mieście st. Warszawie pobory wiceprezydentów nie mogą przekraczać poborów odpowiadających IV grupie uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dn. 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

Art. 6. Burmistrzom (prezydentom miast), wiceburmistrzom (wiceprezydentom), których praca w zarządzie miejskim nie stanowi dla nich głównego zajęcia, można przyznać jedynie odszkodowanie, odpowiadające rodzajowi ich pracy i ilości czasu, poświęcanego miastu.

Odszkodowanie to powinno być w każdym razie odpowiednio niższe od poborów ustalonych w art. 4 i 5.

Art. 7. Prezydentom miast i burmistrzom rada miejska może przyznać dodatek reprezentacyjny w wysokości nie przekraczającej:

- w miastach do 15.000 mieszkańców — 15%,
- w miastach ponad 15.000 do 50.000 mieszkańców — 20%,
- w miastach ponad 50.000 mieszkańców — 30%,
- w m. st. Warszawie — 35% poborów, przypadających

im zgodnie z art. 4 niniejszego rozporządzenia.

W miastach, liczących ponad 100.000 mieszkańców, mogą także wiceprezydenci otrzymać dodatek reprezentacyjny do wysokości 15% poborów, przypadających im zgodnie z art. 5.

Art. 8. Pobory pracowników miejskich — w zależności od liczby ludności — nie mogą przekraczać poborów, odpowiadających następującym grupom uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 roku (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924):

- w miastach do 5.000 mieszkańców — poborów według IX grupy,
- w miastach ponad 5.000 do 10.000 mieszkańców — poborów według VIII grupy,
- w miastach ponad 10.000 do 25.000 mieszkańców — poborów według VII grupy,
- w miastach ponad 25.000 do 100.000 mieszkańców — poborów według VI grupy,
- w miastach ponad 100 tys. mieszkańców — poborów według V grupy,

a w zasadzie powinny być niższe od poborów płatnych członków zarządów miejskich, którzy stale swój czas poświęcają zajęciom w zarządach miejskich.

W granicach wyżej wskazanych grup najwyższą grupą uposażenia dopuszczalną dla pracowników z ukończonym wyższym wykształceniem jest grupa V, dla pracowników z nieukończonym wyższym, a ukończonym średnim wykształceniem grupa VII, zaś dla pracowników z nieukończonym średnim i z niższym wykształceniem grupa VIII.

Wyjątki od powyższych postanowień są dopuszczalne na zasadzie postanowień art. 19 niniejszego rozporządzenia.

Art. 9. Minister Spraw Wewnętrznych ma prawo ze szczególnych powodów, zasługujących na uwzględnienie, przenieść poszczególne miasta do kategorii wyższej od tej, do jakiej należałoby je zaliczyć w zależności od liczby ludności na zasadzie postanowień poprzednich artykułów, a to zależnie od rozwoju gospodarczego tych miast.

C. Postanowienia, odnoszące się do członków zarządu pracowników gmin wiejskich, do pracowników powiatowych związków samorządowych, wreszcie do pracowników wojewódzkich związków komunalnych w województwach: pomorskim i poznańskim.

Art. 10. Uchylony.

Art. 11. Pobory sekretarzy gminnych w gminach wiejskich — wyjąwszy przypadki, przewidziane w art. 19 niniejszego rozporządzenia, nie mogą przekraczać poborów, odpowiadających IX grupie, zaś pobory pomocników sekretarzy gminnych w tychże gminach — XII grupie uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

Art. 12. O ile sekretarz gminny nie korzysta z bezpłatnego mieszkania, opału i światła w naturze, to otrzymuje od

gminy odpowiedni równoważnik pieniężny, który za mieszkanie, opału i światła nie może przekraczać 25% poborów, przypadających sekretarzowi gminnemu w myśl postanowienia poprzedniego artykułu.

Art. 13. Pobory wójtów w gminach wiejskich nie mogą przekraczać tych grup uposażenia funkcjonariuszów państwowych, które ustalone zostały w art. 11 dla sekretarzy gminnych.

Wójtom, posiadającym odpowiednie kwalifikacje, których praca w zarządzie gminnym stanowi główne ich zajęcie, można przyznać pobory według grupy bezpośrednio wyższej od grupy, wskazanej w ustępie 1 niniejszego artykułu.

Art. 14. Pobory pracowników powiatowych związków samorządowych — wyjąwszy przypadki, przewidziane w art. 19 niniejszego rozporządzenia — nie mogą przekraczać poborów, odpowiadających następującym grupom uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924):

- grupy VI — dla pracowników z ukończonym wyższym wykształceniem,
- grupy VII — dla pracowników z ukończonym średnim wykształceniem,
- grupy VIII — dla pracowników z nieukończonym średnim i niższym wykształceniem.

Art. 15. Pobory starostów krajowych w województwach pomorskim i poznańskim nie mogą przekraczać poborów, odpowiadających IV grupie, zaś pobory zastępców starostów — poborów, odpowiadających V grupie uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

W przypadku, przewidzianym w art. 19, punkt 2 niniejszego rozporządzenia, może być do wysokości poborów, określonych w poprzednim ustępie, zastosowane postanowienie ustępu pierwszego wymienionego artykułu.

Sejmik wojewódzki może przyznać dodatek reprezentacyjny starostom krajowym do wysokości 50%, zaś zastępcom starostów krajowych do wysokości 20% poborów, przypadających im wedle postanowień niniejszego artykułu.

Art. 16. Najwyższym uposażeniem dopuszczalnym dla pracowników wojewódzkich związków komunalnych w województwach: pomorskim i poznańskim jest:

- a) dla pracowników z ukończonym wyższym wykształceniem — uposażenie, odpowiadające grupie V;
- b) dla pracowników z nieukończonym wyższym wykształceniem, a z ukończonym średnim wykształceniem — uposażenie, odpowiadające grupie VII;
- c) dla pracowników z nieukończonym średnim i z niższym wykształceniem — uposażenie, odpowiadające grupie VIII uposażenia funkcjonariuszów państwowych według ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

Wyjątki od powyższego postanowienia są dopuszczalne na zasadzie postanowień art. 19 niniejszego rozporządzenia.

D. Postanowienia ogólne.

Art. 17. Diety i koszty podróży w granicach Państwa płatnych członków zarządu i pracowników związków samorządowych oblicza się w zależności od grupy ich uposażenia na tych samych zasadach, na jakich oblicza się diety i koszty funkcjonariuszów państwowych.

Do diet nie odnoszą się żadne dodatki komunalne.

Art. 18. Świadczenia w naturze (mieszkanie, opału, światła itp.), otrzymywane przez członków zarządów miejskich tudzież przez pracowników miast i powiatowych związków samorządowych, świadczenia w naturze, otrzymywane przez starostów krajowych w b. dzielnicy pruskiej, nadto świadczenia w naturze, otrzymywane przez sekretarzy gminnych poza mieszkaniem, opałem i światłem, wreszcie świadczenia w naturze, otrzymywane przez pomocników sekretarzy gminnych, potrąca się z ich poborów według norm, ustalonych przez organ uchwalający odnośnych związków samorządowych, a zatwierdzonych przez władzę nadzorczą, wskazaną w art. 27 rozporządzenia niniejszego, z wyjątkiem norm, uchwalonych przez organa uchwalające gmin wiejskich i miast niewydziałonych z powiatowych związków samorządowych, które zatwierdza właściwy wydział powiatowy.

Art. 19. Płatnym członkiem zarządu i pracownikiem związków samorządowych związki te mogą uchwały szych

organów uchwalających, zatwierdzoną przez władzę nadzorczą, przyznać pobory, przywiązane do grupy bezpośrednio wyższej od tej, jaka im się należy według postanowień poprzednich artykułów niniejszego rozporządzenia, w przypadkach:

1) posiadania wyższego wykształcenia fachowego, teoretycznego lub wiedzy praktycznej i wykazania wybitnych zdolności administracyjnych,

2) położenia wybitnych zasług na polu pracy samorządowej.

Art. 20. Organa uchwalające związków samorządowych uchwalają w formie statutu etaty stanowisk służbowych dla pracowników danego związku z określeniem wymaganych dla tych stanowisk kwalifikacji i przywiązanych do nich norm uposażenia według zasad poprzednich artykułów niniejszego rozporządzenia.

Statut ten, oraz ewentualne jego zmiany, podlegają zatwierdzeniu władzy nadzorczej.

E. Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 21. Aż do czasu ustawowego uregulowania praw i obowiązków pracowników związków samorządowych może być przyznany tymże pracownikom dodatek komunalny w wysokości, nieprzekraczającej 15% poborów, ustalonych dla nich na podstawie art. 8, 12, 14 i 16.

W województwach: nowogrodzkim, poleskim, wołyńskim, wileńskim, oraz powiatach: grodzieńskim i wołkowyskim, tudzież w gminach: białowieckiej i masiewskiej powiatu bielskiego, województwa białostockiego na podstawie uchwały związku samorządowego przyznać dodatek wyższy aniżeli określony w ustępie poprzednim. Maksymalna wysokość tego dodatku nie może jednak przekraczać 25% poborów i powinna być uzależniona od warunków miejscowych.

Uchwały o przyznaniu dodatku komunalnego mogą obejmować tylko jeden okres budżetowy i wymagają zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Art. 22. Uchylony.

Art. 23. Poszczególne związki samorządowe przeprowadzą zaliczenie swoich pracowników — w zależności od kwalifikacji — do jednej z trzech kategorii stanowisk, przewidzianych w art. 8, 14 i 16 niniejszego rozporządzenia oraz zaszeregują swoich członków zarządu i pracowników pod względem poborów do odnośnych grup uposażenia w granicach, wskazanych niniejszym rozporządzeniem. Ustalenie szczebla uposażenia w odnośnej grupie nastąpi na tych samych zasadach, na jakich zaliczeni zostali do szczebli uposażenia funkcjonariusze państwowi (art. 98, 99 i 100 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr 116, poz. 924).

Zaliczenia do kategorii stanowisk oraz zaszeregowania do grup uposażenia dokona zarząd odnośnego związku samorządowego w granicach etatów ustalonych w myśl art. 20 niniejszego rozporządzenia.

Dotychczasowi pracownicy związków samorządowych, nieposiadający kwalifikacji, wymaganych w myśl postanowień poprzednich artykułów, mogą być zaliczeni na podstawie uchwały organu uchwalającego związku samorządowego do kategorii wyższej, o ile na zajmowanym przez nich stanowisku służbowym, dla którego wymagane są wyższe od posiadanych przez nich kwalifikacje wykazali dostateczne uzdolnienie do wykonywania tych zadań. Uchwała związku samorządowego w tym względzie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Art. 24. Ustalenie etatu stanowisk służbowych w myśl art. 20 niniejszego rozporządzenia na rok 1925 ma być dokonane przez związki samorządowe przed dniem 1 lipca 1925 roku.

Art. 25. Członkowie zarządu związków samorządowych w województwach: pomorskim i poznańskim, urzędujący w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, zatrzymują dotychczasowe płace aż do upływu okresu urzędowania, na który zostali wybrani lub ustanowieni.

Stałe wynagrodzenie lub płaca członków zarządu związków samorządowych w województwach: białostockim, kieleckim, łódzkim, nowogrodzkim, poleskim, warszawskim, wołyńskim, wileńskim, lwowskim, krakowskim, stanisławowskim i tarnopolskim — o ile są wyższe, aniżeli należne w myśl postanowień niniejszego rozporządzenia, muszą być zrównane w czasie do dnia 1 kwietnia 1925 r. z uposażeniem, które się im należy na zasadzie postanowień niniejszego rozporządzenia.

Pracownicy związków samorządowych, do których stosują się punkty a) i b) art. 3, pobierający obecnie uposażenie wyższe, aniżeli im się należy w myśl postanowień niniejszego rozporządzenia, zatrzymują dotychczasowe uposażenie służbowe tak długo, póki uposażenie, należne im obecnie na zasadzie postanowień niniejszego rozporządzenia, nie zrówna się wskutek awansu lub posunięcia się do wyższych szczebli płac z uposażeniem dotychczas pobieranym.

Pobory pracowników związków samorządowych, o których mowa w punkcie c) art. 3, o ile są wyższe, aniżeli należne im w myśl niniejszego rozporządzenia, muszą być zrównane w czasie do dnia 1 lipca 1925 r. z poborami, które się im należą na zasadzie postanowień niniejszego rozporządzenia.

Wynagrodzenie kontraktowych pracowników związków samorządowych (art. 3, pkt. d), o ile ono jest wyższe, aniżeli dopuszczalne w myśl postanowień niniejszego rozporządzenia, musi być zrównane w czasie do dnia 1 lipca 1925 r. z uposażeniem należnym im na zasadzie postanowień niniejszego rozporządzenia.

W razie braku zgody na takie zrównanie ze strony pracownika kontraktowego powinien związek samorządowy po wejściu w życie niniejszego rozporządzenia rozwiązać z tymże pracownikiem stosunek służbowy, a to przy kontraktach bezterminowych — z trzymiesięcznym terminem wypowiedzenia, zaś przy kontraktach terminowych z zachowaniem terminu wypowiedzenia, przewidzianego w umowie.

Pracownicy kontraktowi mogą zatrzymać dotychczasowe wynagrodzenia tylko na zasadzie uchwały organu uchwalającego odnośnego związku, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą. Władza ta zatwierdzi tę uchwałę wtedy, jeżeli związek samorządowy wykaże, że w interesie związku leży zatrzymanie tychże pracowników.

Art. 26. Po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia pobory nowoobieranych względnie ustanawianych członków zarządu, jak również pobory nowoprzyjmowanych pracowników związków samorządowych, mogą być normowane tylko w granicach postanowień niniejszego rozporządzenia.

Art. 27. Władzami nadzorczymi, właściwymi do działania w myśl niniejszego rozporządzenia — poza wyjątkami przewidzianymi w tymże rozporządzeniu — są:

a) Wojewoda — w stosunku do gmin wiejskich i miast z wyjątkiem m. st. Warszawy, oraz w stosunku do powiatowych związków samorządowych,

b) Minister Spraw Wewnętrznych w stosunku do m. st. Warszawy i do wojewódzkich związków komunalnych w województwach: pomorskim i poznańskim.

Art. 28. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Art. 29. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego.

Opracował St. R.

Co piszą inni

„Samorząd w życiu Narodu i Państwa“

„Zagon“, organ Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi w Nr. 3 br. zamieścił artykuł pod powyższym tytułem, podpisany przez Swora,

w którym Autor stwierdza doniosłą rolę, jaką samorząd odgrywa w życiu państwowym. Omawia następnie zadanie ordynacji wyborczej do samorządów,

która winna ułatwiać, osiągnięcie najlepszej reprezentacji ludności. Wypowiada się za wyborami jak najbardziej demokratycznymi, proporcjonalnymi, oczywiście czystymi i uczciwymi.

Omawiając wychowawczą rolę samorządu, Autor wypowiada następujące zdanie:

„Wyobrażamy sobie samorząd jako szkołę charakterów. Spełni on wtedy to zadanie, gdy czynnikiem regulującym wszelkie prace i zlecenia samorządu, będzie kontrola społeczna. Społeczeństwo często, a zawsze czynnik administracyjny — biurokracja — nie docenia tej roli wychowawczej.

Społeczeństwo polskie wychowane w bierności politycznej wśród zaborców nie może się dotychczas z niej wyzwolić, zwłaszcza od czasu kiedy i u nas zaczął powiewać zachodni prąd usuwania czynnika obywatelskiego od wpływu na bieg maszyny państwowej. A koniecznością jest bezwzględna, by obywatel miał możliwość kształcić swoją postawę czynną wobec zagadnień dnia i wobec bieżących wypadków. Stąd też wypływa zasada zostawiania samorządowi, jako szkole kształtowania charakteru obywatelskiego niezależności w decyzjach przedsięwziętych, rozumie się w ramach obowiązujących ustaw państwowych, oraz niezbędnym jest zastawienie samorządowi pola samodzielnego działania w jak najszerszym zakresie“.

Autor przypomina, że zagadnienie wychowawcze samorządu było niejednokrotnie już omawiane, zwłaszcza na plenum Sejmu podczas uchwalania ustawy samorządowej z 1933 r. Życie wskazało, że argumenty, żądające udostępnienia samorządu szerokim warstwom ludności, zostały potwierdzone, czego wyrazem są ustępstwa w ustawach wyborczych do samorządu z 1938 r. A związanie obywatela z państwem jest koniecznością.

„Ludzie roztropni i miłujący Polskę muszą przeczekać zdawać sobie sprawę jeszcze z jednej niezmiernie ważnej sprawy. Mianowicie z zainteresowania szerokich mas ludowych i robotniczych państwem. Trzeba dać tym masom odczuć, że Polska jest ich własnością. Trzeba wyrugować z nich bierność, którą wszczepiali celowo zaborcy. Dzisiejsze niespokojne czasy, w których każdy człowiek jest wielką wartością, w których całe narody stoją pod bronią, w których jak w Niemczech tworzy się dożywną armię złożoną z całej ludności — kwestia przywiązania obywatela do państwowości nie może być Polsce w żadnym wypadku obojętna. Musimy przy tym podkreślić, że nie robi tego żaden frazes choćby najpiękniejszy, nie robi żaden przymus, choćby najostrzejszy, jeżeli obywatelowi nie da się bezpośredniej możliwości pracowania na odcinku samorządowym i oglądania wyników swej pracy. Odsunięcie go zaś od tej pracy choćby w imię najszytniejszych haseł zawsze będzie rodzić poczucie krzywdy — tak niebezpieczne w każdym organizmie zbiorowym“.

Ale i w zagadnieniach praktycznych w zakresie rozwoju życia ludności miejscowej samorząd może odegrać poważną rolę, o ile jego prace cechować będzie swoboda działania.

„Praktyka już wykazała, że kontrola społeczna jest najpewniejszą ze wszystkich, gdyż opiera się na tych, którzy świadczą. Kontrola ta również gwarantuje celowość przeprowadzonych robót, czy poleconych zadań.

Na polu opieki społecznej, budowy niektórych dróg czy ich naprawy, w dziedzinie popierania kultury, sztuki, szkolnictwa, czy też pewnych działów, związanych z rolnictwem, rzemiosłem handlem itd. — samorząd może wykazywać niezmierną inicjatywę i tę inicjatywę w pełni wyzyskiwać. Ma on bowiem specjalne ku temu udogodnienia, których nie ma państwo. Znajomość terenu i jego potrzeb oraz daleko tańsze możliwości wykonywania pewnych zadań, co też nie jest obojętne, zwłaszcza dziś, w okresie wszechstronnego kryzysu. W życiu więc praktycznym, w dziedzinie pracy organizacyjnej ma samorząd olbrzymie pole do działania — i powierzone sobie prace czy też przez siebie zainicjowane wykona napewno sprawniej, szybciej, taniej i lepiej od czynnika państwowego, którym jest przeważnie urzędnik — rzadko związany uczuciowo ze środowiskiem, w którym się obraca“.

Również w Nr. 1 „Zagonu“ z bieżącego roku w artykule p. t. „W sprawie samorządu“ omówione zostały sposoby pracy samorządowej w obecnych warunkach. Artykuł ten zakończony został następującymi wywodami:

„W ramach obecnie obowiązujących ustaw można jednak częściowo przynajmniej złagodzić ostrość przepisów, ograniczających samodzielność działania organów samorządowych. W dużym stopniu zależy to od doboru władz uchwalających i wykonawczych w samorządzie. oraz od składu władz nadzorczych. pochodzących z wyboru. Władze nadzorcze mogą, ale nie muszą wykorzystywać całkowicie swoje uprawnienia w zakresie kwestionowania uchwał ze stanowiska ich celowości. Większa odwaga władz uchwalających w samorządzie może poważnie oddziaływać na zmniejszenie praktyk, przekraczających uprawnienia zastrzeżone dla organów samorządowych.

W ramach obecnie nawet ustaw samorządowych może być podjęta i wprowadzona w życie całkowita jawność w działaniu samorządowym. Ludność może być zachęcona do prześlądania i robienia swoich uwag w projektach budżetów, włożonych do publicznego prześladu. Na posiedzeniach władz uchwalających w samorządzie, a zwłaszcza na budżetowych, mogą być mile widziani przedstawiciele społeczeństwa miejscowego. Ustawy samorządowe w tym zakresie nie stawiają trudności. Członkowie rad gminnych, czy powiatowych mogą i powinni zdawać sprawozdania z posiedzeń i omawiać z mieszkańcami zagadnienia bieżące w samorządzie. a więc budżet, plan prac, zamknięcia rachunkowe itd. Takie wprowadzenie ludności do zagadnień bieżących, podejmowanych przez samorząd, przeważnie może poważnie do zrozumienia uchwał i prac samorządowych i ułatwić wykonanie zamierzonych zadań.

Tym sposobem samorząd, działając nawet w obecnych ciasnych ramach ustawowych zwiększyć może inicjatywę w działaniu gospodarczym, kulturalnym, zdrowotnym itd., ludności miejscowej. a jednocześnie spełni do pewnego stopnia zadania wychowawcze, które samorząd wwróżniają od innych organów administracji państwowej“.

A.

Przegląd orzecznictwa

FORMY POSTĘPOWANIA DYSCIPLINARNEGO

PRZECIWKO WÓJTOWI GMINY.

1. Ani przepis ustępu 4 art. 70 ustawy samorządowej z 23 marca 1933 r., poz. 294 Dz. Ust., ani postanowienia rozporządzenia Prez. Rz. z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym, poz. 341 Dz. Ust.,

nie wskazują formy, w jakiej wójt gminy w toku dochodzenia dyscyplinarnego, przeciwko niemu wszczętego, winien być zawiadomiony o terminie przesłuchiwania świadków. Usłne przeto powiadomienie oskarżonego wójta o takich terminie przez inspektora samorządowego nie stanowi wadliwości postępowania.

2. Władza dyscyplinarna nie ma obowiązku przesłuchiwania świadków, zgłoszonych przez oskarżonego,

jeśli nie podaje on jednocześnie, na jakie konkretne okoliczności każdy świadek ma być przesłuchany.

(Wyrok NTA z 8 listopada 1938 r. L. rej. 5801/36).

Wskutek doniesienia o niedokładnościach w urzędowaniu wójta gminy X. oraz o zastrzeżeniach, które to urzędowanie nasuwało, wskutek dalej protokołu rewizji zarządu gminnego, dokonanej 27 sierpnia 1935 przez zastępcę inspektora samorządu gminnego, wskutek wreszcie dochodzeń policyjnych, przeprowadzonych na polecenie Wiceprokuratora i Starosty Powiatowego, wystąpił ten ostatni jako przewodniczący Wydziału Powiatowego do Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem, opartym na postanowieniu ust. 4 art. 70 ustawy z 23 marca 1933 poz. 294 Dz. Ust. o wszczęcie przeciw wójtowi dochodzenia dyscyplinarnego i o złożenie go z urzędu. Urząd Wojewódzki zarządził uzupełnienie wniosku przez protokolarne przesłuchanie wójta i danie mu w ten sposób możliwości złożenia do protokołu wyjaśnień i dokumentów oraz wskazania świadków. Po wykonaniu tego zarządzenia i po odbytych w dniu 9 marca 1936 posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego, mającym za przedmiot dochodzenie dyscyplinarne przeciw wójtowi, na które to posiedzenie wymieniony był pisemnie wezwany. Wojewoda decyzją z 10 marca 1936 r. złożył z urzędu wójta gm. X., powołując się na uchwałę Wydziału Wojewódzkiego z 9 marca 1936 oraz na postanowienia art. 70 ustawy samorządowej z 23 marca 1933 poz. 294 Dz. Ust.... Odwołania od tej decyzji Ministerstwo Spraw Wewnętrznych orzeczeniem z 5 października 1936 nie uwzględniło. W odpowiedzi na zarzuty odwołania stwierdziło Ministerstwo w uzasadnieniu swego orzeczenia, że zarzuty te nie wpływają na stan sprawy, gdyż odwoławca był zgodnie z cytowanym przepisem art. 70 przesłuchany i był powiadomiony o badaniu świadków, obowiązku powiadomienia go o tym pisemnie nie było; miejsce badania świadków również było bez znaczenia, nie był też Wydział Wojewódzki obowiązany wydawać odwoławcy odpisu ujawnionych zarzutów, ani pouczać go o prawie przybrania sobie obrońcy. Dalej głosi orzeczenie, że zarzuty merytoryczne odwołania zmerząją głównie do przerzucenia odpowiedzialności za braki i uchybienia w gospodarce samorządowej na sekretarza gminnego, za którego działalność odwoławca jako przełożony jest również całkowicie odpowiedzialny. Zarzuty zaś natury formalnej, są, jak to powyżej uzasadniono, albo całkowicie niesłuszne albo zgoła nieistotne; w szczególności bez znaczenia dla sprawy jest zarzut, że nie wszystkie osoby, wskazane przez odwoławcę jako świadkowie, zostały przesłuchane, odwoławca bowiem nie wskazał, jak tego wymaga ust. 4 art. 70 ustawy, na jakie konkretne okoliczności faktyczne wskazani przezeń świadkowie mieli być przesłuchani.

Orzeczenie to jest przedmiotem skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego który rozważył, co następuje:

Skarżący, powołując się na postanowienia art. 70 cyt. ustawy oraz ogólnikowo na przepisy o postępowaniu administracyjnym, zarzuca, że nie był właściwie zawiadomiony o badaniu świadków, gdyż ustne zawiadomienie go przy przypadkowym spotkaniu w drodze przez Inspektora Samorządowego o

mającym następnego dnia nastąpić badaniu świadków nie może być uznane za właściwe i wystarczające w myśl art. 70 ustawy. Zarzut ten uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny za niesłuszny. Przepis ten postanawia, że władze powinny w toku postępowania dać stronie możliwość wyjaśnień, zawiadomić go o terminie przesłuchania świadków, przy czym może ona być przy tym przesłuchaniu obecna i zadawać im pytania. Otóż skarżący przede wszystkim wcale nie zarzuca, jakoby nie był obecny przy przesłuchaniu świadków i nie mógł im zadawać pytań. W ten sposób (przez jego obecność przy tym przesłuchaniu) zachował on zasadnicze prawo, zagwarantowane mu cytowanym przepisem. Już z tego więc powodu nawet, gdyby zachodziła wadliwość w sposobie zawiadomienia go o terminie przesłuchania świadków, wadliwość ta nie mogłaby być uznana za istotną, tj. połączoną ze szkodą dla skarżącego, skoro ona nie pozbawiła go istotnego jego prawa obecności przy przesłuchaniu świadków. Poza tym zaś wadliwość taka co do sposobu zawiadomienia skarżącego o terminie przesłuchania świadków w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Istotna bowiem treść przepisu ust. 4 art. 70, by zainteresowany członek organu zarządzającego był zawiadomiony o wspomnianym terminie, leży w tym, by termin ten doszedł do jego wiadomości. To się niewątpliwie stało, skoro skarżący nie przeczy, że został o tym terminie ustnie zawiadomiony. Gdy zaś ust. 4 art. 70 żadnej specjalnej formy tego zawiadomienia nie przepisuje, a postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r., poz. 341 Dz. Ust., do których przepis ust. 4 art. 70 ustawy samorządowej odsyła co do zasad przeprowadzania postępowania wyjaśniającego, zasadniczo dopuszczają w art. 34 zawiadomienie wzgl. wezwanie w sposób uproszczony, byleby nie zachodziły wątpliwości, że wezwanie doszło zawnazu do wiadomości wezwanego, przeto nie uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny, by wezwanie skarżącego na termin przesłuchania świadków, nie rozprawy, dokonane ustnie w przeddzień tego przesłuchania, stanowiło istotną wadliwość postępowania.

Skarżący zarzuca dalej, że wbrew odmiennemu twierdzeniu zaskarżonego orzeczenia, przytoczył w odwołaniu szereg faktów, na które to fakty powołał świadków. Wskazał więc konkretne okoliczności, które ci świadkowie mieli stwierdzić, a nieprzesłuchanie ich stanowi wadliwość postępowania. Zarzut ten uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny również za niesłuszny. W odwołaniu udzielił skarżący szczegółowych wyjaśnień co do stawianych mu zarzutów wzgl. przytoczonych w decyzji Wojewody powodów złożenia go z urzędu oraz opisał stosunki, panujące w gminie. Na poparcie wspomnianych wyjaśnień zapowiedział podanie świadków, konkretnie ich jednak w samym odwołaniu nie wymienił. W uzupełnieniu zaś odwołania również żadnych świadków nie podał. W tym stanie rzeczy zarzut skarżącego, o ile chodzi o postępowanie odwoławcze, jest wg powyższego stanu faktycznego, wynikającego z akt sprawy, zupełnie niesłuszny. O ile zaś chodzi o postępowanie przed wydaniem decyzji I-ej instancji, to wprawdzie skarżący wymienił w podaniu swoim z 30 października 1935 długą listę świadków, nie

poadał jednak, który z nich na jakie konkretne okoliczności miał być przesłuchany, gdyż podanie to również tylko opisywało ogólne warunki pracy skarżącego w gminie i działalność skarżącego oraz opinię o nim podanych osób. W tym stanie rzeczy i gdy w myśl postanowień ust. 4 art. 70 ustawy samorządowej władza obowiązana jest przesłuchać tylko takich świadków, którzy mają ustalić okoliczności faktyczne bezpośrednio ze sprawą związane, omawiane twierdzenie zaskarżonego orzeczenia znajduje po-

twierdzenie w aktach sprawy. Gdy zaś skarżący ogranicza się w skardze tylko do zarzutu niezgodności tego twierdzenia z istotnym stanem rzeczy i tylko w tej rzekomej niezgodności dopatruje się naruszenia ust. 4 art. 70 ustawy samorządowej, uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny zarzut ten za niesłuszny.

Wobec powyższego Najwyższy Trybunał Administracyjny oddalił skargę, jako nieuzasadnioną.

STO.

Sprawy bieżące

ZNIESIENIE SAMORZĄDU SZKOLNEGO.

W Dzienniku Ustaw Nr 16, poz. 93 ogłoszona została ustawa z dnia 23 lutego 1939 r. o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym, uchwalona przez izby ustawodawcze w czasie bieżącej sesji.

Jest to zakończenie długotrwałych wysiłków i starań przedstawicieli samorządu, w szczególności centralnych zrzeszeń samorządowych, o zniesienie odrębnego samorządu szkolnego.

Koleje projektu rządowego w ciągu ostatnich dwóch sesyj zwyczajnych izb ustawodawczych są dobrze znane czytelnikom „Samorządu“; zagadnieniu temu poświęcaliśmy bowiem dużo uwagi, śledząc ewolucję poglądów w tym zakresie i losy projektu w izbach ustawodawczych.

Zasadą ustawy jest wyraźne zniesienie dotychczasowych organów samorządu szkolnego z przeniesieniem ich kompetencji — w granicach określonych przez ustawę — na normalne organy samorządu terytorialnego i tzw. komitety szkolne (art. 1 ust. (2)) oraz stworzenie obligatoryjnych komisji oświatowych gminnych (miejskich) i powiatowych jako organów samorządu terytorialnego oraz komitetów szkolnych dla współdziałania z władzami szkolnymi i samorządem terytorialnym w zakresie zagadnień szkolnictwa i oświaty (art. 1 ust. (1)).

Ustawa zajmuje się osobno zakresem działania i organizacją komisji gminnych (miejskich) i powiatowych. Zasady są jednak wspólne. Kompetencje komisji oświatowych gminnych (art. 2) i powiatowych (art. 6) posiadają w zasadzie charakter opiniodawczy. Różnice w materialnym zakresie działania między komisjami gminnymi (miejskimi) a powiatowymi są konsekwencją odmiennego zakresu działania w sprawach szkolnictwa i oświaty między gminami wiejskimi i miejskimi a powiatowymi związkami samorządowymi.

Wewnętrzna organizacja Komisji jest także zbliżona. Zarówno komisje gminne jak i powiatowe mogą się składać najwyżej z 9 osób (art. 3 ust. (1), art. 1 ust. (1)), przy czym przewagę posiadają przedstawiciele samorządu. Mianowicie w komisjach gminnych (miejskich) i powiatowych gminę wzgl. pow. zw. sam. reprezentuje 4 członków (przełożony gminy, wzgl. przewodniczący wydz. pow. będący przewodniczącym komisji oraz 3 członków, wybranych przez radę) na 3 członków, delegowanych przez administrację szkolną (dwóch nauczycieli publicznych szkół powszechnych i kierownik szkoły śred-

niej). Pozostałych dwóch członków może powołać sama komisja.

Poza obligatoryjnością, ustawowym określeniem zakresu działania i składu osobowego komisje oświatowe różnią się nadto od normalnych komisji samorządowych także odrębnym prawem nadzoru, a także prawem wyborczym. Mianowicie komisje zarówno gminne (art. 4), jak i powiatowe (art. 9) mogą być rozwijywane oddzielnie od normalnych organów ustrojowych związków samorządowych. Następnie inaczej niż to przewiduje art. 45 ustawy ustrojowej z 23 marca 1933 r. prawo wybieralności do komisji przysługuje osobom, posiadającym prawo wybierania do organów ustrojowych związków samorządowych (art. 10).

Ogólnie należy stwierdzić, że definicja komisji oświatowych jako „specjalnych organów samorządu szkolnego“ znajduje potwierdzenie i rozwinięcie w szczegółowych przepisach ustawowych. W ten sposób obok normalnych organów ustrojowych, przewidzianych przez ustawę z 23.III.1933 r., tworzy się w związkach samorządowych nowe organy specjalnie dla spraw szkolno - oświatowych.

Poza tym ustawa ustala właściwość i obowiązek gmin do dochodzenia i karania wykroczeń przeciwko obowiązkowi szkolnemu (art. 12) oraz do prowadzenia dzieci w wieku szkolnym (art. 14).

Zamiast dotychczasowych opiek szkolnych tworzy się komitety szkolne, których organizację i zakres działania określić ma osobne rozporządzenie (art. 13).

Wyliczone w ustawie kompetencje komisji oświatowych nie wyczerpują w całości zakresu działania dotychczasowych organów samorządu szkolnego. Dlatego w art. 16 ustawa upoważnia Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. do przekazania w drodze rozporządzenia pozostałych kompetencji organom samorządu szkolnego, bądź władzom administracji szkolnej lub ogólnej. Należy jednak żałować, że nie zostały uchwalone te przepisy z projektu rządowego, które wprowadzały odpowiednie zmiany w dwóch ustawach z 17 lutego 1922 r.: o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych oraz o budowie szkół powszechnych, a które odrazu z góry zapewniały w drodze ustawy samorządowi terytorialnemu (komisjom oświatowym) udział w rozstrzyganiu tak ważnych spraw, jak plan sieci szkolnej, normy zaopatrywania szkół w urzędzenia, ciążące z mocy ustawy na gminie, kolejność zakładania szkół itd.

Dla 6 największych miast (Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna) może być ustanowiona odrębna organizacja specjalnych organów

samorządu terytorialnego do spraw oświaty i kultury (art. 17).

Ustawa wchodzi w życie z dn. 1 kwietnia 1939 r. (art. 21). Jednakże dopiero rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydane w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych, ma ustalić szczegółowe terminy i sposób wprowadzenia w życie ustawy (art. 16 ust. (2)). Należy sobie życzyć w interesie sprawy szkolnictwa, by to rozporządzenie zostało rychło wydane; przedłużanie bowiem procesu likwidacji dotychczasowego samorządu szkolnego, zapoczątkowane półtora roku temu przez pierwszy projekt rządowy ustawy, wywołałoby ujemne konsekwencje.

PLAN INWESTYCYJNY.

Uchwalony przez izby ustawodawcze plan inwestycyjny państwowy na okres od dn. 1.IV.1939 r. do dn. 31.III.1942 r. upoważnia Rząd do wydatkowania w tym okresie na inwestycje sumy 2 miliardów zł, z czego na rzecz Funduszu Obrony Narodowej przeznaczona jest suma 1200 miln. zł. Inwestycje cywilne obejmują zatem 800 miln. zł i w myśl ustawy obejmują następujące cele inwestycyjne:

elektryfikacja	70 miln. zł
gazyfikacja	30 „ „
inwestycje morskie	15 „ „
budowle wodne śródlądowe	75 „ „
melioracje wodne w rolnictwie	30 „ „
inwestycje związane z usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi	15 „ „
budownictwo państwowe (z wyłączeniem budownictwa w zarządzie Min. W. R. i O. P.)	26 „ „
budownictwo w zarządzie Min. W. R. i O. P., w szczególności szkolnictwa zawodowego	24 „ „
inwestycje P. K. P.	210 „ „
inwestycje Poczty, Telegr. i Tel.	45 „ „
budowa i utrzymanie dróg z P. F. Drogowego	200 „ „
na budowę i pomoc kredytową i inwestycyjną z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej	60 „ „
Razem	800 miln. zł

Według informacji sprawozdawcy sejmowej komisji inwestycyjnej pos. B. Sikorskiego suma 200 miln. zł, przeznaczona na drogi, obejmie przede wszystkim przebudowę dróg, łączących Warszawę z najważniejszymi ośrodkami kraju i z zagranicą, oraz budowę około 1000 km nowych dróg państwowych i samorządowych, subwencjonowanych przez Skarb Państwa (Państw. Fund. Drog.), przeważnie na kresach wschodnich. W zakresie budowy mostów drogowych przewiduje się szereg obiektów, w tym 3 mosty przez Wisłę w Szczucinie, Sandomierzu i Nieszawie.

Rocznie zatem na drogi w planie inwestycyjnym przewiduje się 66 $\frac{1}{3}$ miln. zł. Poza tym w zwyczajnym budżecie na r. 1939 - 40 przewidziana jest na konserwację dróg państwowych suma 10 miln. zł (o połowę mniejsza niż preliminowana na rok bieżący, 1938-39). Łączna suma niewiele przekracza to, co powinno się wydawać tylko na samą konserwację. Słusznie poza tym podkreślił pos. Sikorski, że wydatki na konserwację dróg winny się mieścić w budżecie zwyczajnym, a nie w wydatkach inwestycyjnych.

Inwestycje rolnicze obejmują w trzyletnim planie inwestycyjnym łącznie sumę 105 miln. zł. Przeznaczona z tego na rzecz Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej suma 60 miln. zł ma być rozdzielona w następujący sposób:

1) na zabudowę	27,6 miln. zł
2) na pomoc kredytową przy scaleniu	17,4 „ „
3) na kredyt inwestyc. dla osadników	5,0 „ „
4) na zagospodarowanie łąk	10,0 „ „

Poza tym na melioracje przeznaczona jest kwota 30 miln. zł oraz na inwestycje związane z usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi — 15 miln. zł. Ta ostatnia pozycja obejmuje pomoc kredytową na budowę elewatorów, spichlerzy, gorzeln, magazynów i przechowalni owoców, warzyw itp., mleczarni, zbiornic jaj, basenów rybnych itp.

Inwestycje rolnicze finansowane mają być także z innych źródeł. I tak np. na melioracje przewiduje się w okresie trzechletnim 53 miln. zł, z czego Fundusz Pracy ma dać 20,4 miln. zł, budżet zwyczajny — 7,6 miln. zł, operacje kredytowe specjalne — 15 miln. zł, świadczenia samorządu i ludności — 10 miln. zł. Łącznie z kredytami na rok bieżący (21,4 miln. zł) ma się wykonać 150 km obwałowań i 1000 km regulacji rzek. Z większych prac wymieni należy obwałowanie Wisły.

STAN HIGIENICZNO - SANITARNY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

W sprawie powyższej Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do pp. wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast pismo okólnie Nr SS. 53-273-5 z dnia 3 marca 1939 r. (Dz. Urzędowy Min. Spraw Wewn. Nr 5, poz. 35) treści następującej:

„Okólnikiem Nr 43 z dn. 23 lipca 1937 r. w sprawie stanu higieniczno - sanitarnego publicznych szkół powszechnych (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 20, poz. 149) poleciłem doprowadzenie budynków szkolnych do należytego poziomu higieniczno - sanitarnego.

Pomimo to wizytacje publicznych szkół powszechnych wykazują w dalszym ciągu poważne braki w podstawowych urządzeniach sanitarnych szkolnych, a co gorsza istnienie wadliwych urządzeń sanitarnych stwierdzono nie tylko w starych, lecz także i w nowoznoszonych budynkach szkolnych.

Wobec powyższego polecam:

1) wykonać niezwłocznie, a najdalej do dnia 15 kwietnia 1939 r., zarządzenia zawarte w powołanym okólniku,

2) zwrócić szczególną uwagę na nowoznoszony budynki szkolne w celu niedopuszczenia do jakichkolwiek wadliwości urządzeń sanitarnych w nowych gmachach.

Po upływie oznaczonego wyżej terminu Panowie Wojewodowie i Przewodniczący Wydziałów Powiatowych jako władze nadzorcze stwierdzą za pośrednictwem swych organów, czy stan higieniczno - sanitarny budynków szkolnych odpowiada wytycznym, ustalonym w powołanym wyżej okólniku.

W wypadku dostrzeżenia braków i wadliwości należy niezwłocznie wydać odpowiednie zarządzenia w celu ich usunięcia.

Jako termin ostatecznego zakończenia omawianej akcji wyznaczam dzień 1 czerwca 1939 r.“

PODATEK OD PUBLICZNEGO WYŚWIETLANIA FILMÓW.

W sprawie powyższej Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do pp. wojewodów (z wyj. śląskiego), przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast pismo okólne Nr SF. 40-2-7 (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 5, poz. 36) z dnia 3 marca 1939 r. treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Wojskowych wyprodukowało film będący reportażem z Centralnego Okręgu Przemysłowego p. nazwą: „C. O. P.“ — Stalowa Wola“. Ponieważ metraż tego filmu wynosi tylko 1.500 m. i w związku z tym nie mógłby on wypełnić całego programu, film ten będzie wyświetlony łącznie z filmem p. n. „Pod gołym niebem“ (tyt. oryg.: „Belle Etoile“) nie posiadającym stampili „temat polski“.

Z uwagi na duże znaczenie propagandowe wyświetlania filmu „C. O. P. — Stalowa Wola“ uważam za wskazane obniżenie stawek podatku komunalnego od programów, w których wyświetlane będą wymienione wyżej filmy poniżej normy przewidzianej w § 85 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14.VIII.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 400).

W związku z tym w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu zalecam, ażeby od programów, w których wyświetlany będzie wspomniany na wstępie film p. t. „C. O. P. — Stalowa Wola“ łącznie z filmem p. t. „Pod gołym niebem“ podatek komunalny był pobierany w drodze wyjątku w takiej wysokości, jak od filmów ze stampilą „temat polski“.

Jednocześnie zaznaczam, iż ulgi powyższej nie należy stosować w tych wypadkach, gdy film p. t. „C. O. P. — Stalowa Wola“ będzie wyświetlany nie łącznie z filmem p. t. „Pod gołym niebem“ a z jakimś innym filmem nie posiadającym stampili „temat polski“ jak również, że film „C. O. P.“ może być wliczany do 10%-owego kontygentu filmów ze stampilą „temat polski“, o których mowa w § 83 wspomnianego wyżej rozporządzenia.

Zarządzenie niniejsze pozostaje w związku z okólnikiem Nr 69 z r. 1936 i okólnikiem Nr 61 z r. 1937.

Proszę Panów Wojewodów o polecenie p.p. Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych podania po-

AKCJA BIBLIOTECZNA W POW. INOWROCŁAWSKIM (WOJ. POMORSKIE) W R. 1938.

W roku 1938 akcja biblioteczna na terenie pow. inowrocławskiego rozwijała się pomyślnie. Stan księgozbioru powiększył się o 100 książek i wynosił 3.246 tomów, w czym 50 kompletów bibliotecznych po 50 książek każdy. Czytelników było na początku roku 1938 — ok. 1.600 osób, zaś obecnie wynosi 1.830. Obrót książek wynosił 14.280 tomów.

W roku 1939 przewiduje się powiększenie Centrali przez dokupienie dalszych dwudziestu kompletów, na co przewidziane są odpowiednie kredyty.

WYDATKI WYDZIAŁU POWIATOWEGO W CHELMIE NA UTRZYMANIE SZKOŁY ROLNICZEJ.

Wydział Powiatowy w Chełmie w celu przystosowania szkoły rolniczej — Okszów do potrzeb powiatu zwiększył udział finansowy ze strony powiatowego związku samorządowego na utrzymanie szkoły z 4.000 zł na 9.000 zł rocznie, przeznaczając

wyższego zalecenia do wiadomości zarządom miejskim miast niewydzielonych liczących ponad 10.000 mieszkańców“.

WZÓR OBWIESZCZENIA O WYNIKU WYBORÓW RADNYCH GMINNYCH.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewn. wystosowało do pp. wojewodów (z wyj. śląskiego) pismo okólne Nr SS. 34-15-2 z dnia 21 lutego rb. (Dz. Urzędowy Min. Spr. Wewn. Nr 5, poz. 28) treści następującej:

„Wzór Nr 11 (do art. 72) obwieszczenia wyniku wyborów radnych gminnych, dołączony do instrukcji dla organów gminnych i komisji wyborczych w sprawie wyboru radnych gromadzkich i gminnych (okólnik Nr 32 z dnia 9 września 1938 r. — Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 27, poz. 166) ulega następującym zmianom: w miejsce wyrazów: „Na radnych gminnych i ich zastępców wybrano: itd. wstawia się: „Z listy Nr

Na radnych gminnych wybrano:

- 1)
- 2)
- 3)

itd.

Na zastępców radnych wybrano:

- 1)
- 2)
- 3)

itd.

Z listy Nr

Na radnych gminnych wybrano:

- 1)
- 2)
- 3)

itd.

Na zastępców radnych wybrano:

- 1)
- 2)
- 3)

itd.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi P. P. Wojewodów o powiadomienie o powyższym Starostów i Przewodniczących Wydziałów Powiatowych“.

ponadto 5.000 zł na utrzymanie internatu. Poza tym w bieżącym okresie budżetowym nabyto 20 ha łąk dla szkoły za cenę 10.000 zł.

Jednocześnie dążąc do dostosowania gmachu szkolnego do obecnych wymogów szkoły, Wydział Powiatowy przewiduje w preliminarzu na następny okres budżetowy kredyt na ten cel w sumie ponad 21.000 zł.

SPRAWY OŚWIATOWE W POWIECIE KĘPIŃSKIM.

Z końcem roku szkolnego 1937/38 na terenie powiatu kępińskiego było 114 publicznych szkół powszechnych, w czym 11 szkół III-stopnia organizacyjnego, 17 szkół II-go stopnia i 86 szkół I-go stopnia.

Z początkiem roku szkolnego 1938/9 uruchomiono dodatkowo dwie publiczne szkoły powszechne I-go stopnia w Taborze Małym i Mirkowie. Liczba etatów nauczycielskich wzrosła bardzo nieznacznie bo o 2, a mianowicie: z 256 na 258, przy czym liczba

uczących się dzieci wynosi w ostatnich latach stale około 13.000.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w społeczeństwie daje się zauważyć coraz to głębsze zrozumienie i docenianie ważności ukończenia przez dziecko szkoły wyższego stopnia organizacyjnego.

Globalna suma preliminowanych na rok 1939/40 kwot w budżetach szkolnych wynosi 127.350,36 zł (o 17.665,20 zł więcej niż w poprzednim roku budżetowym). W nowym preliminarzu budżetowym, uzgodnionym między Wydziałem Powiatowym a Inspektorem Szkolnym, wprowadzono nowe pozycje, a mianowicie:

a) pozycja, przeznaczona na uruchomienie „Funduszu Powiatowego“, wynosząca w łącznej wysokości 1.815 zł. Z pozycji tej Wydział Powiatowy zamierza w przyszłości pokrywać nie cierpiące zwłoki wydatki w upatrzonych punktach szkolnych o słabszych możliwościach finansowych;

b) fundusz przeznaczony na opłacenie nauki szycia i robót dzianych w szkołach I-go stopnia organizacyjnego oraz na zakup materiałów w łącznej wysokości 3.065 zł;

c) pozycja zatytułowana „zwrot kosztów podróży na konferencje rejonowe“, preliminowana na 5 konferencji po 4 zł za konferencję dla jednego nauczyciela.

Te trzy nowe pozycje mają na celu zwiększenie sprawności funkcjonowania i podwyższenie poziomu szkolnictwa powszechnego na terenie powiatu kępińskiego.

W roku 1938 wykończono dwa budynki szkolne w Domasłowie i Perzowie o łącznej liczbie 6 izb lekcyjnych. Poza tym podciągnęło pod dach nowy budynek szkolny w Doruchowie, mający 6 izb lekcyjnych. Jest on przeznaczony dla przyszłej zbiorczej szkoły III-go stopnia organizacyjnego.

Na budowę tych szkół uzyskano dzięki poparciu komitetu obwodowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych z zarządu komitetu okręgowego 3 pożyczki bezprocentowe w łącznej sumie 15.000 zł, a mianowicie dla Domasłowa — 5.000 zł, Perzowa — 3.000 zł i Doruchowa — 7.000 złotych.

Zaznaczyć należy, iż wszystkie potrzeby budowlane w powiecie w dziedzinie budownictwa szkolnego ujęte zostały w kilkuletni plan, uzgodniony między Wydziałem Powiatowym i Inspektorem Szkolnym w Kępnie.

POŻYCZKI DLA SŁUŻBY DROGOWEJ NA ZAKUP POJAZDÓW MECHANICZNYCH W POW. POSTAWSKIM (WOJ. WILEŃSKIE).

Celem usprawnienia pracy funkcjonariuszów powiatowej służby drogowej na terenie powiatu postawskiego Rada Powiatowa w Postawach na posiedzeniu w dniu 14 lutego br. uchwaliła uruchomić specjalny kredyt na pożyczki dla pracowników służby drogowej na zakup pojazdów mechanicznych.

Pożyczki te udzielane będą przez przewodniczącego Wydziału Powiatowego indywidualnie na okres od dwu do trzech lat. Spłata będzie uzależniona od rodzaju pojazdów mechanicznych, nabywanych przez pracowników.

Spłata będzie zagwarantowana na poborach

i pojeździe, który do czasu spłaty całkowitej sumy, będzie własnością Wydziału Powiatowego.

POMOC DLA KAS BEZPROCENTOWYCH.

Dzięki pomocy Państwowego Banku Rolnego ma powstać na terenie C. O. P. cały szereg nowych kas bezprocentowych dla ludności wiejskiej. Kredyty, jakie na ten cel ma uruchomić P. B. R., wynosić mają ok. 500.000 zł. Kredyty bezprocentowe udzielane mają być nie na cele rolnicze, ale wyłącznie na pomoc dla drobnych przedsiębiorstw, jak sklepy, warsztaty rękodzielnicze, drobne inwestycje, zwiększające możliwości letniskowe poszczególnych gospodarstw, oraz inne przedsięwzięcia, zmierzające do zwiększenia obrotów i dochodowości wsi.

ZJAZD DZIAŁACZY SAMORZĄDOWYCH W GRYBOWIE (POW. NOWO-SĄDECKI).

W dążeniu do stworzenia z samorządu prawdziwej szkoły życia obywatelskiego zwołał Przewodniczący Wydziału Powiatowego — Starosta Powiatowy Mgr Adamski zjazd działaczy samorządowych, który odbył się dnia 2 marca 1939 r. w sali Sokoła w Grybowie.

Na zjazd ten przybyli wszyscy radni gromadzcy, reprezentanci duchowieństwa, nauczycielstwo, członkowie kółek rolniczych, straży pożarnych itp. organizacji gospodarczych i społecznych. Ogółem w zjeździe wzięło udział ponad 300 osób.

Zjazd zagał Starosta Mgr Adamski zaznaczając, że pragnie nawiązać jak najściślejszy kontakt ludności z władzami i uważa, że wzajemna wymiana myśli i szczere oraz życzliwe ustosunkowanie się ludności do władz państwowych, a z drugiej strony sprawiedliwe i niebiurokratyczne traktowanie spraw ludności z władzami i uważa, że wzajemna wymiana nieczna do współpracy nad podniesieniem gospodarczym i kulturalnym wsi i całego powiatu.

Pan starosta zaznaczył, że powiat względnie jego poszczególne gromady mają liczne potrzeby, przede wszystkim brak jest dobrych dróg, odpowiedniej ilości domów ludowych, a chociaż dorobek powiatu za ostatnie lata jest dosyć duży, to w każdym razie gminy i gromady w pracy nie mogą ustawać, a przeciwnie wysiłki swoje muszą podwoić, aby stan osiedli pod względem wyglądu zewnętrznego jako też poziom kulturalny i gospodarczy podnieść wzwwyż.

Następnie ogłoszone zostały referaty:

1. Kultura i szkoła, a środowisko — Adam Stefaniak Inspektor Szkolny.

2. Ważniejsze inwestycje drogowe w powiecie — Inż. M. Geisler Kierownik Pow. Zarządu Drogowego.

3. Inwestycje w powiecie nowosądeckim za ostatnie 4 lata, a podatki — Mieczysław Brudziana Sekretarz Wydziału Powiatowego.

4. Aktualne zagadnienia w dziedzinie produkcji rolnej i organizacji zbytu — Jan Klimczak agronom powiatowy.

5. Samorząd gminny i gromadzki — i jego zadania — Władysław Jarosz Inspektor samorządowy.

Po tych referatach ogłosili sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego i gmin wiejskich PP. Dr Wincenty Warzecha, burmistrz miasta Gry-

bowa oraz wójt gminy Grybów - wieś i zastępca wójta gminy Korzenna.

Następnie zebrani wzięli udział w dyskusji na temat zagadnień, poruszonych w referatach oraz w sprawach ogólnych.

Z ważniejszych spraw poruszono sprawę budowy szkół w tych miejscowościach, gdzie ich dotychczas brak oraz kwestie kredytów na ten cel, sprawę zakładania bibliotek gminnych oraz brak ośrodków zdrowia na wsi, a w szczególności brak kwalifikowanych lekarzy w osiedlach wiejskich.

Następnie poruszono sprawę konieczności gruntownego remontu drogi powiatowej Nowy Sącz — Wilczyńska, brak zarobków dla małorolnych, potrzebę kredytu dla spółdzielni i konieczność zniżki cen nawozów sztucznych lub zniżki cen transportu kolejowego na nawozy sztuczne. W końcu podniesiono sprawę podręczników szkolnych i częstych zmian itp.

POTRZEBY MLECZARSTWA.

Ostatnio ukończono prace izb rolniczych nad planem sieci mleczarstwa. Plan ten przewiduje zorganizowanie okręgowych zakładów mleczarskich w nast. ilości: woj. centralne 310 (obecnie istnieje 178), woj. wschodnie 239 (72), woj. zachodnie 310 (272), woj. południowe 257 (65), razem 1.116 (587). Zasadą w organizowaniu sieci są zakłady, przerabiające 15 tys. litrów mleka dziennie, posiadające odpowiednie budynki, instalacje techniczne i fachowe kierownictwo. Promień działania takiej mleczarni powinien wynosić przeciętnie 15 km przy dobrych warunkach komunikacyjnych z tym jednak, że przy słabszym stanie hodowli i ilości mleka może być większy. Realizacja planu rozłożona jest na lat 10, w którym to okresie potrzebny jest kredyt inwestycyjny ponad 62 miln. zł. Ponadto potrzeba około 15 miln. na zainwestowanie w 22 większych miastach kazeiniarni, dojrzewalni serów, magazynów itp. Razem potrzeba 77 miln. zł, z czego w pierwszym pięcioletniu (1939 — 43) miln., w drugim (1944 — 48) 42 miln. zł.

PODHALAŃSKA PRZĘDZALNIA WEŁNY.

Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem prezesa Izby Rolniczej p. Kleszczyńskiego w Krakowie, zebranie założycielskie Podhalańskiej Przędzalni Wełny. Przędzalnia będzie spółdzielnią z odpowiedzialnością udziałami w składzie kombinowanym z hodowców owiec, organizacyj rolniczych i samorządów terytorialnych.

Przędzalnia uruchomiona będzie w Limanowej. Celem spółdzielni jest zaopatrywanie w przędzę i włóczkę wełnianą ośrodków chałupniczych tkackich i trykotarskich w woj. krakowskim.

Realizacja inicjatywy Krakowskiej Izby Rolniczej, podjętej przed 2-ma laty, została umożliwiona dzięki pomocy Wydziału Powiatowego w Limanowej w formie udzielenia budynków pod przędzalnię oraz zapewnienia dotacji ze strony Funduszu Pracy na częściowe pokrycie kosztu maszyn. Do dnia zebrania założycielskiego, zadeklarowano w spółdzielni 70 udziałów.

KREDYTY DLA PLANTATORÓW TYTONIU.

Około 40 tysięcy drobnych rolników zajmuje się w różnych okręgach uprawą tytoniu. Jest to jedna z najbardziej rentownych upraw, dochód brutto z 1 ha plantacji wynosi ponad 3 — 4 tysiące złotych. Plantowanie jednak wymaga specjalnych warunków i odpowiednich urządzeń. Państwowy Bank Rolny chcąc ułatwić rolnikom nabycie szeregu niezbędnych artykułów jak: szkło na inspekty, budulec na suszarnie, termometry itp. uruchomił specjalnie dla plantatorów tytoniu kredyt w wysokości 4 miln. zł, z tym że kwota ta ma być podwyższona do 7 miln. Będzie to kredyt towarowy udzielany przez spółdzielnie rolniczo - handlowe w formie towarów, potrzebnych plantatorom dla uprawy i suszenia tytoniu. Na zabezpieczenie tego kredytu plantator musi wystawić weksel lub skrypt dłużny z poręką. Kredyty uzyskane przez plantatorów mają być spłacone do 15 grudnia r. 1939.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 10.III. 1939 r.)
 1 dol. St. Zjedn. — 5.30 zł
 100 frank. szwajc. — 120,55 zł
 1 funt. szterl. — 24.89 zł.
 100 frank. franc. — 14.06 zł.

CENY ZBOŻA.

W dn. 10.III. 1939 r. Warszawa. (Cena za 100 kg.)
 Zyto 14.25 — 14.50 zł.
 Pszenica 21.00 — 23.25 zł.
 Jęczmień 18.25 — 19.75 zł.
 Owies 15.00 — 16.00 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z zarządów gminnych zapytuje w następującej sprawie:

Gmina X jest gminą jednostkową i jako miasteczko, nie posiadające 3000 ludności, rządzi się ustawą gminną.

Ustawa o wyborze radnych gromadzkich, gminny i powiatowych z dnia 16.VIII.1938 (Dz. U. R. P. Nr 63, poz. 481) w rozdziale 2 „wybory radnych gminnych w gminach nie podzielonych na gromady“

powiada: Przepisy art. 1, 3 — 49 stosują się odpowiednio przy wyborach radnych gminnych w gminach, nie podzielonych na gromady (art. 77), przy czym w myśl art. 4 tej ustawy, prawo wybieralności służy każdemu obywatelowi, mającemu prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył 27 lat“. Natomiast art. 52, który nie jest wymieniony w art. 77 postanawia, że ten ma prawo wybieralności, który ukończył 30 lat.

Który artykuł ma w danym wypadku zastososo-

wanie odnośnie gminy X, która nie jest gromadą lecz gminą i wybiera 12 radnych, a mianowicie czy dla prawa wybieralności wymagany jest wiek 27 czy 30 lat?

Odpowiedź: W myśl art. 77 ustawy z dnia 16. VIII.1938 r. (DURP Nr 63, poz. 481) przy wyborach radnych gminnych w gminach, nie podzielonych na gromady stosuje się odpowiednie przepisy art. 1, 3 — 49 tej ustawy.

Jak z treści powyższego postanowienia wynika przy wyborach radnych w gminach wiejskich jednostkowych należy stosować przepisy obowiązujące przy wyborach radnych gromadzkich.

Skoro zatem zgodnie z art. 4 dla prawa wybieralności do rad gromadzkich wymagane jest ukończenie przed dniem zarządzenia wyborów 27 lat życia, to taki sam cenzus wieku obowiązuje również przy wyborach radnych w gminach jednostkowych.

2. *Pytanie:* Jeden z zarządów miejskich na terenie województw centralnych zapytuje:

W roku 1916 w m-cu lipcu zmarł w szpitalu w mieście X na chorobę zakaźną (tyfus) mieszkaniec innej gminy, wyznania mojżeszowego. Akt zejścia tej osoby nie został dotychczas sporządzony przez niedbalstwo rodziny, czy też kierownictwa szpitala. Wdowa po zmarłym wraz z 2-ma świadkami zgłosiła się obecnie z prośbą o sporządzenie aktu. Ponieważ

wypadek śmierci miał miejsce przed 23 laty, a szpital w którym leczony zmarł został zlikwidowany w latach 1919 — 1920, przeto powstaje pytanie, na jakiej podstawie prawnej należy oprzeć się przy sporządzeniu tego aktu. Według zeznań żony i świadków zmarły jest pochowany na cmentarzu żydowskim w mieście X. Żadnych akt szpitala z tego okresu nie ma.

Odpowiedź: Art. 139 Kod. Cyw. Polskiego, do dziś obowiązującego — przewiduje w pewnych wypadkach, a między innymi — o ile akt zejścia nie był wciągnięty do ksiąg — możliwość udowodnienia zejścia przez dokumenty lub świadków. W danej sprawie dowodem mogą być jedynie zeznania świadków. Aby taki akt zejścia otrzymać, należy na mocy art. 1778 1-3 Ust. Post. Cyw. wnieść podanie do Sądu Okręgowego, właściwego dla miejsca stałego zamieszkania zmarłego, a jeśli ten stałego miejsca zamieszkania nie miał, do Sądu Okręgowego właściwego dla miejsca, w którym zmarły przed śmiercią przebywał. W podaniu należy powołać świadków oraz wskazać, w jakich okolicznościach nastąpiła śmierć, datę śmierci i prosić o wydanie świadectwa śmierci. Sąd po zbadaniu świadków i ogłoszeniu publicznym o wszczęciu postępowania (od dnia ogłoszenia musi upłynąć 3 miesiące) — wyda decyzję, a na jej podstawie — świadectwo śmierci, które zastępować będzie akt zejścia.

J. B.

Przegląd wydawnictw

Kalendarz Samorządowy na rok 1939. — Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Miodowa 6, str. VIII nlb. + 309.

Rocznik Kalendarza Samorządowego wydawanego bez przerwy od r. 1926 jest czternasty z rzędu. Poza zwykłą częścią kalendarzową znajdujemy w nim cały szereg danych pomocnych przy pracy w każdym związku samorządowym.

Praca tak działacza samorządowego jak i pracownika związku samorządowego przy systematycznym wzrastaniu zasięgu norm prawnych, regulujących życie i gospodarkę samorządu terytorialnego — wymaga środków, któreby ułatwiały orientację w normach prawnych, dotyczących samorządu na tle całokształtu obowiązującego prawa, jak też dawały rzut oka na cele i organizację centralnych instytucji samorządowych bądź mających związek z działalnością samorządu terytorialnego oraz zrzeszeń pracowniczych w samorządzie.

Zadanie to spełnia w zupełności Kalendarz Samorządowy, podając w całości wyciągi z ustaw i rozporządzeń, dotyczących działalności związków samorządowych i tak np. mamy dane o opłatach stemplowych, zwolnieniach od nich i ich wysokości, tabele poborów członków zarządu i pracowników związków samorządowych oraz diet i kosztów podróży, następnie tabele wymiaru emerytur pracowników samorządowych i skalę podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

W dalszym ciągu znajdujemy najważniejsze dane, dotyczące podatku dochodowego, przemysłowego, od spadków, od darowizn, od uboju oraz opłat na Fundusz Pracy.

Osobny dział jest poświęcony daninom samorządowym, przysługującym gminom wiejskim i miejskim oraz powiatowym związkom samorządowym. Zawiera on szereg tabel, w których wykazano, jakie daniny przypadają różnym rodzajom związków samorządowych, na jakiej podstawie prawnej oraz jakie normy prawne i okólniki określają stawkę daniny.

Zaznaczyć należy, iż w Kalendarzu Samorządowym na rok 1939 zamieszczono nie publikowane dotąd nigdzie zestawienie źródeł kredytu samorządowego z podaniem rodzaju udzielanych kredytów oraz wymogów formalnych i form zabezpieczenia, żądanych przez kredytodawców.

Poza tym znajdujemy tam, tak jak w każdym roczniku, zamieszczone, zaktualizowane działy: władze centralne, organizacja urzędów administracji ogólnej z podziałem na województwa i powiaty, a dalej dane dotyczące centralnych zrzeszeń i instytucji samorządowych.

Dzięki jasnemu i systematycznemu ujęciu materiału Kalendarz Samorządowy na rok 1939 zupełnie dobrze spełnia zadania, dla jakich był wydany i jest prawdziwą pomocą w pracy każdego samorządowca.

Z. D.

Nadzór nad organami gromady. Podręcznik dla wójta zawierający: a) instrukcję wydziału powiatowego, b) wzory przykładowe. Opracowali: Edmund Kopczyński i Bronisław Wesołowski. Nakład Samorządowego Instytutu Samorządowego, Warszawa 1939, str. 55 cena zł 2.—.

W literaturze samorządowej brakowało dotychczas popularnego podręcznika traktującego o nadzorze nad gromadami oraz nie było przystępnego opracowania wskazówek przeprowadzania inspekcji i rewizyj.

Obecnie lukę tę wypełni niewątpliwie wydana przez Samorządowy Instytut Wydawniczy w Warszawie niewielka książeczka pt. „Nadzór nad organami gromady“, opracowana przez dwóch znawców - praktyków spraw samorządowych pp. Edmunda Kopczyńskiego i Bronisława Wesołowskiego. Książka ta zawiera między innymi: wzorową instrukcję o wykonywaniu przez wójta bezpośredniego nadzoru nad działalnością organów gromady, wzory protokołów rewizji szczegółowej i doraźnej, wzór protokołu posiedzenia rady gminnej, wzór zarządzenia porewizyjnego dla sołtysa, wzór księgi inspekcyjnej, pisma do starostów w sprawie ukarania sołtysa, wreszcie wyjątki z ustawy o ustroju samorządu terytorialnego, dotyczące gromad i rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o gromadach. Wszelkie wzorowe schematy poparte zostały i objaśnione przykładami, które w sposób łatwy i zrozumiały odtwarzają właściwy bieg czynności inspekcyjnych organu nadzorującego. Sądzić należy, że powyższa książka będzie dużym ułatwieniem w pracy gminnych organów nadzorczych i niewątpliwie usprawni ciężką częstokroć pracę działaczy i pracowników samorządowych.

W. M.

WYDZIAŁ POWIATOWY w CHELMIE LUBELSKIM

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko rejonowego nadzorca dróg i mostów.

Wymagane warunki:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) narodowość polska,
- 3) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 4) uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- 5) średnie wykształcenie techniczne,
- 6) conajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacji dróg gruntowych,
- 7) własny rower.

Podania z odpisami dokumentów i życiorysem należy przesłać do Wydziału Powiatowego w Chełmie Lubelskim w terminie do 31 marca 1939 roku.

Uposażenie od XI — X st. sł. pracowników samorządowych, oraz ryczałt rozjazdowy 34,80 zł miesięcznie. Posada do objęcia od 1 kwietnia 1939 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Starosta Powiatowy
(—) *Tadeusz Lipski.*

WYDZIAŁ POWIATOWY W CHELMIE LUB.

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko samorządowego architekta lub technika.

Kandydat winien posiadać:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) narodowość polska,
- 3) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 4) a) dyplom inżyniera architekta i uprawnienia budowlane z art. 361 lub 369, b) lub dyplom technika i uprawnienia budowlane z art. 364 prawa budowlanego,
- 5) pożądana praktyka samorządowa.

Podania z odpisami dokumentów i życiorysem należy przesłać do Wydziału Powiatowego w Chełmie Lub. do dnia 31 marca 1939 roku.

Uposażenie od IX — VIII st. sł. pracowników samorządowych, zależnie od kwalifikacji oraz ryczałt rozjazdowy 75 zł miesięcznie, posada do objęcia od 1 kwietnia 1939 roku.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Starosta Pow.
(—) *Tadeusz Lipski.*

ZARZĄD MIEJSKI W BORSZCZOWIE (woj. Tarnopolskie)

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 2) obywatelstwo polskie,
- 3) dyplom lekarza wet. i praktyka rzeźniana,
- 4) uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Posada do objęcia od 1 kwietnia 1939 r. po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą.

Uposażenie w/g X grupy szczebel „a“ płac pracowników związków samorządowych.

Podanie z własnoręcznie napisanym życiorysem, uwierzytelnionymi odpisami dokumentów i zaświadczeniami z odbytej praktyki wymaganej zarządzeniem Min. Rol. i R. R. — wnieść należy w terminie do dnia 15 marca 1939 r.

p. o. Burmistrza (—) *Seidman.*

WYDZIAŁ POWIATOWY W GRODNIE

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko technika melioracyjnego przy Wydziale Powiatowym.

Od kandydata wymagane są: 1) nieprzekraczalny 35 rok życia, 2) ukończona szkoła średnią techniczną Wydział Drogowo-Wodny, albo melioracyjny, 3) posiadanie przynajmniej 2-letniej praktyki zawodowej po skończonej uczelni.

Do stanowiska przywiązane są pobory miesięczne brutto 200 zł i 50 zł ryczałtu na rozjazdy.

Posada do objęcia od 1 kwietnia 1939 r.

Podanie z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów osobistych (dyplomu, świadectw z dotychczasowej pracy) należy składać do Wydziału Powiatowego w Grodnie i wskazać osoby mogące udzielić informacji w terminie do dnia 25 marca 1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta
(—) *T. Walicki*

Czy jesteś
członkiem

L.O.P.P.?

czas, 13458/21/11

Kompletne instalacje rentgenowskie diagnostyczne wyrobu własnego
przenośne, przewoźne lub stałe

Ścianki rentgenowskie

Lampy lecznicze:

S t a t y w y

Kwarcowe,

Negataskopy

S o l l u x



Lampy bezcieniowe do oświetlania sal operacyjnych
Specjalne lampy oświetleniowe dentystyczne

poleca wprost ze składu fabrycznego

WYTWÓRNIA APARATÓW RENTGENOWSKICH I ELEKTROMEDYCZNYCH

Spółki Akcyjnej

BRACIA BORKOWSCY

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

W A R S Z A W A - B R A C K A 12; tel. 9-42-98 lub 9-64-00

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ

firmy Koch & Sterzel A. G. Dresden

Cenniki, oferty i wszelkie informacje wysyłamy na żądanie gratis i franco.

ZARZĄD GMINNY W ZGORANACH

pow. Lubomelskiego

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko technika dróg gminnych.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) wykształcenie średnie techniczne, szkoła techniczna drogowa,
- 3) conajmniej roczna praktyka,
- 4) nieukończony 35 rok życia.

Uposażenie służbowe w/g XII st. sł.

Podanie wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy wnieść do dnia 25 marca 1939 r.

Posada do objęcia od dnia 1.IV.1939 r.

Wójt (—) N. Twerd.

POSZUKUJĘ POSADY

w dziedzinie pracy kulturalno-
oświatowej, jako bibliotekarka,
świetliczanka, lub w biurze
organizacyj społecznych.

Posiadam znajomość
korespondencji i umiem pisać
dobrze na maszynie. Ukończy-
łam Szkołę Pracownic Społecz-
nych, odbyłam praktyki i pra-
cowałam na wyżej podanych
odcinkach pracy.
Jestem Polką-katoliczką lat 28.

Adres: W-wa Marszałkowska 77 m. 1
telefon 9-25-94.